

Dzisiejszy numer składa się z 28 stron.

„Kurier Łódzki” -- 16 stron. „Łódź w ilustracji” -- 8 stron oraz specjalny dodatek literacko-naukowy -- 4 strony
Nr. 125. Niedziela, 8 maja 1927 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok XXVII.

Kurier Łódzki

Numer pojedynczy 30 gr.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 137.
Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.



Dzisiaj powtórzenie premiery!

Kulisy dzisiejszych modnych małżeństw, zawieranych pod znakiem...
— charlestona, pełne pikanterji i brawurowego rozmachu —

TA... KTÓRA „ODMÓWIĆ” NIE MOŻE...

Autobiograficzny film z LEE PARRY która przeżywała perypetje małżeńskie, przechodząc z objęć życia rozkosznej aktorki jednego męża do drugiego, jedynie z tego powodu, że nie potrafi powiedzieć „NIE”.

Od godziny 1.30 do godziny 3-ej cena wszystkich miejsc 50 groszy i 1 złoty.

WIOSNA 1927 r.

LISY SREBRNE.

MAKSYMILJAN APFELBAUM i S-ka
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 125.

FUTRA i MODELE.

FUTRA i MODELE.

Potrzebny doświadczony
samodzielny

Majster blacharski,

odpowiedni na kierownika warsztatu, ze znajomością mechanicznej obróbki metali, rysunków technicznych i kalkulacji fabrycznej.

Wyczerpujące oferty piśmienne: Zakłady Przemysłowe „Dr. Ludwik Zieliński” Warszawa, Nowowiejska Nr 14.

PIĄTKOWSKA

przyjeżdża 25 maja
ul. Sienkiewicza Nr 31.

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiam Sz. Odbiorców, że fabryka moja wraz ze składem została przeniesiona na ul. Juliusza Nr 4 (róg Przejazd) i polecam się nadal względem Sz. Klienteli

Z poważaniem

Fabryka Soków. Zapraw i bandel kolonjalny

J. Wiśniewski

Łódź, ul. Juliusza 4

„APOLLO” :: Walki Francuskie ::

Konstantynowska 16.

Dzisiaj walczą pary:

- | | |
|----------------------|-----------------------|
| 1) Wildman — Neström | 3) Szteker — Petersen |
| 2) Tchmsom — Blume | 4) Debie — Michelson |
- Decydująca aż do rezultatu Leinen — Ferestanof

Wielki wybór towarów

z fabr. LEONHARDTA

na palta i garnitury męskie oraz nowości
na płaszcze i kostjomy damskie.

Ceny fabryczne. ::: Ceny fabryczne.

Edmund Wasilewski
Piotrkowska 152.



Pieniądz zagraniczny dla Polski

Nowopowstała Instytucja Finansowa

„Kredipol”

Kreditinstytut G. m. b. H.
Berlin, Unter den Linden 53

uskutecznia

POŻYCZKI

dla komun. miast i przedsiębiorstw przemysłowych w Polsce.
Sprawy hipoteczne i waloryzacyjne.

Dyskonto i inkaso weksli towarowych.

Kupno i sprzedaż walorów polskich i niemieckich. Administracja nieruchomości w Niemczech.

Modes

M-me MICHEL

Sienkiewicza L. 52, tel. 38-03

—o—
poleca wykintne kapelusze po cenach przystępnych...



Juvenol: znakomita farba na trwałe i naturalnie we wszystkich odcieniach i jest bezwarunkowo nieszkodliwa. —
Zadać warzędzie.

Perfumerie d'Orlent, Warszawa.

Światoburcze nastroje „Stahlhelmu”.

Memorandum w sprawie polityki zagranicz. Niemiec.

Minister Stresemann umywa ręce.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 7 maja.

„Welt am Abend” zapowiada, że kierownictwo zjazdu „Stahlhelmu” ma przedstawić ministrowi Stresemannowi memorandum w sprawie polityki zagranicznej Niemiec, noszące formę ultimatywną.

Memorandum to zawierać ma trzy punkty: 1) żądanie poczynienia wszelkich kroków, zmierzających do ewakuacji Nadrenji, 2) żądanie uregulowania wszelkich spraw spornych pomiędzy Polską a Niemcami, a „w szczególności sprawy korytarza i rewizji granic wschodnich”, 3) żądanie od rządu Rzeszy utworzenia specjalnej straży granicznej w powiatach wschodnich, do której użyte byłyby kadry organizacji „Stahlhelmu”.

„Welt am Abend” twierdzi, że minister Stresemann pragnie uniknąć osobistego wreczenia mu tego memorandum, wyjechał dzisiaj na urlop do Bad Eilsen.

OREDZIE „STAHLHELMU”.

Berlin, 7 maja.

Kierownictwo „Stahlhelmu” ogłosiło dzisiaj wieczorem oredzie do całego narodu niemieckiego, zawierające program organizacji „Stahlhelmu”.

W oredziu „Stahlhelm” oświadcza uroczyście, że nie uznaje narzuconego traktatu wersalskiego i stanu, wytworzonego przez jego późniejsze uzupełnienia. „Stahlhelm” żąda uznania prawa wszystkich Niemców do posiadania państwa narodowego, żąda odbudowy niemieckiego prawa do posiadania siły zbrojnej i odwołania wymuszonego przyznania się do winy za wywołanie wojny. Ponadto żąda uregulowania i naprawienia krzywd, poniesionych na podstawie solidtarnej odpowiedzialności wszystkich narodów, odpowiedzialnych za wojnę światową. Zastrzega jednak „Stahlhelm” że cele wyższe nie mogą być poświęcone na rzecz wcześniejszej ewakuacji terenów okupowanych i na rzecz poprawienia wschodnich granic Niemiec.

W dalszym ciągu swego programu „Stahlhelm” żąda przywrócenia dawnych barw cesarskich Niemiec: czarno-biało-czerwonych.

Wkońcu „Stahlhelm” zwraca się przeciwko bolszewikom, żąda wzmocnienia władzy prezydenta Rzeszy oraz żąda polityki agrarnej, umożliwiającej kolonizację, w szczególności kolonizację kresów wschodnich.

Międzynarodowe zrzeszenie prawa karnego.

Konferencja kodyfikacyjna odbędzie się w Warszawie.

(Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”).

Paryż, 7 maja.

Międzynarodowe zrzeszenie prawa karnego odwołuje dzisiaj częściowo swój zarząd.

Ponownie wybrani są: Carton de Viart — Belgia, prezes; Emil Stanisław Rappaport — Polska, wiceprezes; Roux — Francja, sekretarz.

Na dzisiejszym posiedzeniu ostatecznie zdecydowano, że międzynarodowa konferencja kodyfikacyjna prawa karnego odbędzie się w Warszawie, w październiku 1927 roku.

Poza tem profesor Rappaport porozumiał się ze słynnym cywilistą francuskim, Capitantem,

który zamierza opracować specjalną monografię, poświęconą nowemu ustawodawstwu polskiemu oraz ustalić wspólnie z dziekanem wydziału prawa uniwersytetu paryskiego terminy wykładów profesorów polskich.

W pierwszym półroczu akademickim wykładać będzie na uniwersytecie paryskim Wacław Makowski an temat „Liga Narodów a zwierzchnictwo państwa” oraz zmiany konstytucji polskiej. W drugim półroczu wykładać będzie rektor Łyskowski, ale treść jego wykładów i terminy ustalone będą później.

Sowieci na międzynarod. konferencji ekonomicznej w Genewie.

Oboleński o krytycznej sytuacji gospodarczej Rosji.

Czerwony delegat wyciąga rękę do kapitału.

Genewa, 7 maja.

Polska Agencja Telegraficzna.

Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu konferencji ekonomicznej wygłosił przemówienie delegat sowiecki Oboleński.

Po krytyce światowej gospodarki ekonomicznej zreferował on propozycje, domagające się m. in. skrócenia długów wojennych, całkowitej swobody organizacji syndykalistycznej klasy robotniczej, całkowitej wolności strajku, zniesienia protektoratów i mandatów, wolności wszystkich na-

rodów, swobody rządzenia się własną polityką gospodarczą, zaniechania interwencji wojskowej w Chinach, zaniechania bojkotu ekonomicznego i politycznego związku republik sowieckich, całkowitego rozbrojenia i zniesienia stałych armij lądowych i morskich.

ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI.

Genewa, 7 maja.

Międzynarodowa konferencja ekonomiczna zakończyła się wieczorem dyskusją ogólną, w której po delegacie sowieckim Oboleńskim przemawiał Loucheur. W przemówieniu swem zaznaczył, że niema prawdziwego bezpieczeństwa bez rozbrojenia ekonomicznego.

Loucheur wypowiedział się następnie za utworzeniem stałej międzynarodowej rady ekonomicznej, zalecaniej przez Jouhaux, oraz wezwał obecnych do wyszukania środków osłabienia różnownicy między przemysłem i rolnictwem.

Kończąc swe przemówienie Loucheur zaznaczył, że narody zrozumiały konieczność solidarności ekonomicznej i współpracy w wytwarzaniu dóbr materialnych.

W poniedziałek przed południem rozpoczną się obrady w komisjach.

BANKRUCTWO PLANÓW SOWIECKICH.

Genewa, 7 maja.

Polska Agencja Telegraficzna.

Delegat francuski na międzynarodową konferencję gospodarza Jouhaux przyjął dziś wieczorem kilku dziennikarzy, którym udzielił wyjaśnień w sprawie dzisiejszych przemówień przedstawicieli Rosji sowieckiej.

Oświadczył on m. in. że wywody delegatów sowieckich, iż system kapitalistyczny może zupełnie dobrze istnieć obok systemu komunistycznego, można zrozumieć, jako wyrzeczenie się bolszewickich idei wywołania rewolucji światowej. Wymnięte przez Oboleńskiego postulatey odpowiadały niemal dosłownie punktom programu, przyjętego w roku 1919 w Bernie na kongresie socjalistycznym. Partie socjalistyczne programem tego zawsze przestrzegają, bolszewicy natomiast wyszydzał go dotychczas i usiłowali zwałować. Dzisiaj jednak publicznie przyznali się do błędów.

Bułgaria w walce z komunistami.

Przykładny wyrok w procesie sofijskim.

Sofja, 7 maja.

W procesie przeciwko jednemu z najwybitniejszych przywódców komunistycznych w Bułgarii Piotrowskiemu i dwóm jego towarzyszom zapadł wyrok skazujący go na 20 i pół lat więzienia oraz 70,000 lewów grzywny. Oprócz tego pozbawiony został praw obywatelstwa na 50 lat. Dwaj inni zostali uwolnieni.

NOWE ARESZTOWANIA.

Sofja, 7 maja.

Na procesie przeciwko centralnemu komite-

wi partii komunistycznej, odbywającym się w Sofii zostali aresztowani na sali rozpraw dwaj adwokaci Rosenfeld z Wiednia i Rister z Berlina. Obaj należą do partii socjal-demokratycznej. Aresztowani zostali osadzeni w więzieniu, skąd ich zwolniono na interwencje posła niemieckiego. Pod eskortą władze bułgarskie odstawiły obu aresztowanych do granicy, zabraniając im w przyszłości wstępu do Bułgarii.

Zatarg włosko-jugosłowiański.

Krytyczny moment w konflikcie już minął.

Polska Agencja Telegraficzna.

Rzym, 7 maja.

Korespondent „Popoli di Roma” donosi z Biadogrodu, że dzienniki tamtejsze, nawiązując do sprawy mających się rozpocząć w tygodniu bieżącym bezpośrednich rokowań włosko-jugosłowiańskich, dowiadują się, że na naradach tych traktat w Tyranie nie będzie omawiany, natomiast rozpatrywane będą inne wspólne sprawy, dotychczas niewyjaśnione, a dotyczące obu państw.

ZAŻEGNANIE NIEBEZPIECZEŃSTWA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Białogrod, 7 maja.

„Prawda” pisze: Krytyczny moment w konflikcie z Włochami już minął. Niema żadnego niebezpieczeństwa zbrojnego starcia. W ostatnich dniach rozwinęły się wypadki w tym kierunku, że możnaby mówić o poprawieniu się stosunków między Jugosławią a Włochami.

Przy płaceniu obligacjami Pożyczki Konwersyjnej za parcelowaną ziemię — 1 zł. = 1 zł. obiegowemu.

Warszawa, 7 maja.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Ministerstwo reform rolnych zarządziło drogą rozesłania okólnika do okręgowych urzędów ziemskich w porozumieniu z ministerjum skarbu, że przy płaceniu szacunku ziemi przy zakupie gruntów państwowych należy przyjmować obligacje 5-proc. pożyczki konwersyjnej z roku 1924 według ich nominalnych wartości, to znaczy, że 1 zloty z pożyczki konwersyjnej z r. 1924 będzie przyjmowany jako równy jednemu złotemu obiegowemu.

Przy przeliczeniu tem uwzględnić należy jednak, że nabywca gruntów, placący za nie obligacjami pożyczki konwersyjnej, jest równocześnie pierwonaabywcą pożyczek państwowych polskich z lat 1918 — 1920, co winien udowodnić zaświadczeniem urzędu pożyczek państwowych.

Należy zwrócić uwagę, że kurs giełdowy 5-cio proc. państwowej pożyczki konwersyjnej z roku 1924, która, jak wiadomo, zamieniła dawne pożyczki markowe, wynosi obecnie 67,50 — 68,00 zł. za 100 zł. nominalnych.

Europo, czuwasz !!

Nowe arsenały zbrojeń Niemcy urządziły w Szwecji i Norwegii.

(Agencja Wschodnia).

Sztokholm, 7 maja.

Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiadujemy się, iż niemieckie ministerjum wojny urządziło sobie w Szwecji, a częściowo i w Norwegii, wielkie arsenały do zbrojeń wojskowych. W całym szeregu miejscowości znajdują się składy amunicji, broni, a szczególnie przyrządów precyzyjnych dla artylerji, marynarki i piechoty. W jednej ze składnic parabolicznych, udogodnionej ostatnio przez technikę niemiecką do tego stopnia,

iż pozwalają widzieć dokładnie każdy manewr statku na znaczną nawet odległość.

Jednocześnie przesyłane są do skrytek na półwyspie Skandynawskim wszelkie nowe wynalazki wojenne, nad którymi wiedza oddana na usługi armji w Niemczech pracuje z wytężeniem.

Akcja przemycania do Skandynawji broni, amunicji i trzymanych w ściślej tajemnicy nowo wynalezionych cudów techniki wojennej niemieckiej spowodowana jest obawą przed wykryciem ich w Niemczech przez międzynarodową komisję aljancką.

Na widowni politycznej.

(Od własnego korespondenta).

MIN. MIEDZIŃSKI U PREMIERA.

Premier marsz. Piłsudski przyjął wczoraj ministra poczt i telegrafów p. Miedzińskiego i odbył z nim dłuższą konferencję.

RZĄD NIE PRZYJAŁBY DYMISJI WOJEWODY BŃIŃSKIEGO.

Wicepremier Bartel przyjął dziś rano ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego oraz wiceministra Jaroszyńskiego.

Jak się dowiadujemy w sprawie dymisji wojewody poznańskiego Bnińskiego, rząd dymisji jego nie przyjąłby. P. wojewoda Bniński zresztą pozostaje na swoim stanowisku, uważając zaufanie rządu za zupełną satysfakcję, wobec zatargu jego ze Związkiem Ludowo-Narodowym.

W STAN SPOCZYNKU.

B. wojewoda stanisławowski p. Aleksander Des Leges, który od kilku miesięcy pozostawał w stanie nieczynnym, przeniesiony został z dniem dzisiejszym w stały stan spoczynku.

Równocześnie przeniesiony został w stan spoczynku ze stanu nieczynnego b. komendant główny policji państwowej Marjan Borzecki.

LIKWIDACJA PRYWATNYCH ROZLEWNI SPIRYTUSU SKAŻONEGO.

Minister Skarbu na zasadzie artykułu pierwszego rozporządzenia Prezydenta o monopole spirytusowym, wydał rozporządzenie, mocą którego państwowy monopol spirytusowy obejmuje z dniem 1-go maja b. r. we własnym zarządzie rozlew spirytusu skażonego. Dla likwidacji wyznaczono termin trzechmiesięczny. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia.

PRZYJAZD KARDYNAŁA BOURNE'GO DO WARSZAWY.

Warszawa, 7 maja.

W dniu dzisiejszym o g. 6.25 po południu przybył do Warszawy J. E. ks. kardynał Bourne, prymas Anglii i arcybiskup Londynu.

Na dworcu J. E. ks. kardynał powitał: J. E. ks. kardynał Kakowski i biskup polowy Gall, przedstawiciele władz, poselstwa angielskiego, członkowie nuncjatury, kapituły, metropolii warszawskiej, kurji, seminarjum duchownego, licznie prezentowany kler warszawski, przedstawiciele związków społecznych katolickich i organizacy robotniczych, wreszcie młodzież szkolna ze sztan-darami.

Z dworca J. E. ks. kardynał Bourne udał się do apartamentów prywatnych J. E. biskupa Galla, gdzie zamieszka w czasie swego pobytu w stolicy.

UMOWĘ W PRZEM. WĘGLOWYM wypowiedział związek pracodawców.

Katowice, 7 maja.

Związek pracodawców wypowiedział dzisiaj umowę w przemyśle węglowym i hutniczym z dn. 31 maja r. b., motywując swą decyzję zmniejszeniem się produkcji w hutnictwie i zmniejszonym zbytem węgla wobec ograniczeń, zastosowanych przez rynek zagraniczny.

W sprawie tej w przyszłym tygodniu zbierze się specjalna komisja rozjemczo-pojednawcza.

TAJEMNICA TRUPA W WALIZIE. Królikowski uniewinniony przez sąd Ap.

Warszawa, 7 maja.

Wczoraj o godz. 11.20 Sąd Apelacyjny wśród obrzytnego zainteresowania szczerze wypelnionej sali ogłosił wyrok uchylający wyrok poprzedni Sądu Okręgowego, skazujący Królikowskiego na 12 lat ciężkiego więzienia.

Sąd Apelacyjny Królikowskiego całkowicie uniewinnił.

W związku z treścią wyroku wydano nakaz zwolnienia go z więzienia.

Powództwo cywilne ojca Michałowskiej odda lono.



Precyzyjny zegarek światowej marki do nabycia w pierwszorzędnych magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich

Advertisement for silk stockings: Nadszedł świeży transport pończoch jedwabnych z zagranicy w modnych kolorach — oprócz tego polecam w dużym wyborze pończochy fil de cosse'owe, skarpety wreszcie, pończochy i skarpety delfickie wyrobu własnego i zagraniczne. JULJA MACHER Łódź, Piotrkowska № 129.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszce, sasinole w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka — Józefa” kilka razy dziennie. Badania lekarskie chorób podbrzusza stwierdziły, że woda Franciszka — Józefa działa zawsze pewnie, łagodnie i skutecznie. Żądać w aptekach i drogerjach.

Spotęgowanie świadomości gospodarczej.

„Świadomi jesteście tego, oświadczył P. Theunis na konferencji gospodarczej Ligi Narodów w Genewie, że kładziemy pierwszy kamień pod gmach, który będzie użytkowany dla celów dobroczynnych i państwowych”.

Łódź, 7 maja.

Wchodzimy w okres wzmożonych debat gospodarczych na całej linii. Widome centrum życia międzynarodowego Liga Narodów odbywa swój sejm gospodarczy. Wszystkim niecierpliwym, niewytrwałym, pragmatycznym gwałtownej, w jednej chwili spowodowanej odmiany na lepsze, nie chcąc pamiętać o tem, że poprawę ekonomiczną zdobywa się w długiej, spokojnej, a konsekwentnej i celowej walce, przypominamy słowa przewodniczącego międzynarodowej konferencji ekonomicznej, wygłoszone przy otwarciu tejże w dniu 4 maja r. b. „Zanewne nie mamy pretensji do tego, aby obalić, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, wszystkie trudności i cierpienia, które przygniatają ludzkość. Ograniczamy się do aktualnych możliwości, które same już tworzą obszerny i szlachetny przedmiot prac”. A więc naprawa ekonomiczna jest dziełem obliczonym na długi dystans. Już przebiegu pierwszego dnia konferencji widoczne było, że kwestia barier celnych, kwestia wolnego handlu stanowiąc będzie zagadnienie centralne prac ekonomicznej konferencji w Genewie. P. Theunis nie omisszał uwypuklić tego: „Co raz bardziej potęguje się wśród narodów dążność do wystarczenia samym sobie, a z drugiej strony do stworzenia sobie nowych uciek dla zbytu. Obie dwie tendencje są w najwidoczniejszej z sobą sprzeczności; prowadzi one w wyniku do wznoszenia barier celnych zamykając w ten sposób błędne koło, w którym obracają się narody”. Jest to wyraz potęgnięcia dla systemów i przeciwników wolnego handlu. Należy mieć na względzie, że tak przemawia przewodniczący konferencji ekonomicznej w Genewie.

Polakom, wpadającym w zwątpienie, daje dobrą lekcję Belg, który ośmiela się mówić o „pierwszym kamieniu” przyszłej prosperacji ekonomicznej Europy.

Z powodu zbliżającej się daty 12 maja i na tie dążenia do zbilansowania działalności rządu, powstałego droga zamachu, podniósł się fale wzmożonej krytyki. Istotnie stan ekonomiczny naszego państwa ma dużo jeszcze ciemnych stron. Bardzo często należy przypominać o tem społeczeństwu, choćby w celu podniecia do wysiłku ku naprawie. Cena chleba i zboża wzrasta, zboże przywozimy z zagranicy, nasz bilans handlowy pogorszył się. Ale mimo wszystko, wydlaganie stad wniosków, że idziemy po nocy, że jesteśmy bliscy upadku, byłoby wręcz błędem. Tak samo, jak błędem byłoby mówić, że istota sprawy stanowi szczęście lub brak tego szczęścia. Rzeczy toczą się z żelazną prawidłowością. Zabrakło takiego czynnika, jakim jest urodzaj i to musiało spowodować skutki, w danym wypadku złe, lecz to nie może być poczytywane za klęskę, mająca na zawsze wtrącić nas w otchłań nędzy.

Rokująca rozkwit ekonomiczny Polska nie wyszła jeszcze z niebezpiecznego stadium rozwoju, który zawiera w sobie mnóstwo zarodków słabości. Udowodniłmy jednak sobie i światu, że zdolni jesteśmy tworzyć i że zrobliliśmy dużo i w krótkim stosunkowo czasie. To też irracjonalna, potępiająca wszystko i wszystkich krytyka, która tak wybujała w Polsce wobec nierealnych koncepcji, istniejących w umysłach co do „urządzenia swego własnego nowego państwa”, ta krytyka, która znowu przybiera na bezwzględności wobec zbliżających się wyborów, winna świadomym wysiłkiem ogółu — być „pomiarowana”. Podział pracy i obowiązków jest jasny i powszechnie znany: Rząd obowiązany jest przestrzegać realnej równowagi budżetowej i trwałości waluty, cały zaś bezmiar pracy ekonomicznej spada na obywateli. Niema co osłabiać w Polsce indywidualizmu gospodarczego przez omawianie go chimierami działalności rządowej lub samorządowej. Ani rząd ani samorząd nie wybuduje dla obywateli mieszkań, nie-ściety, ale tak jest, że sami oni muszą wla-

śna praca, własnym kosztem, własnym talentem organizacyjnym to uczynić. Należy spotęgować wiarę w siebie obywateli i przypomnieć im, że mogą liczyć tylko na samych siebie.

Jak ogólnym należy być w wyopowiadaniu sądów, świadczy o tem następująca opinia ekonomisty, pisującego pod pseudonimem: Adros:

„Rzut oka na cyfry wykaże, że zmniejszenie nadwyżki wywozu wywołane zostało przede wszystkim wzrostem przywozu, a nie zanikiem wywozu. Przeciwnie, stwierdzić można, że zmniejszenie wywozu w styczniu i w lutym r. b. zaledwie o kilka milionów w stosunku do miesięcy, w których koniunktura wywozu wywołana strajkiem angielskim, doszła do zenitu, jest rezultatem korzystniejszym, niż można było przypuszczać. Analizując dalej poszczególne pozycje

przywozu stwierdzimy, że idzie tu przede wszystkim o przywóz maszyn i surowców, a zatem o przywóz par excellence produkcyjny. W tych warunkach dojść musimy do przekonania, że wzrost przywozu nie jest zjawiskiem ujemnym i że przeciwnie uzyskanie olbrzymich nadwyżek wywozowych w roku ubiegłym, było wyłącznie skutkiem zaniku przywozu, a zatem rezultatem przesilenia, w ciągu którego kraj nie sprowadzał nawet najbardziej niezbędnych towarów. Z chwila, gdy życie gospodarcze biec zaczęło normalnym tempem, wzrost przywozu był niemal koniecznością gospodarczą.

Ze twierdzenie powyższe jest słuszne, o tem świadczy również statystyka stanu zatrudnienia w przemyśle. Liczba robotników, zatrudnionych w górnictwie, hutnictwie i przemysłach przetwórczych wynosiła przeciętnie: w czerwcu 1926 ro-

ku: górnictwo 134,200, hutnictwo 43,800, przem. przetwórcze 386,000; w grudniu 1926: 154,900, 51,500, 407,300; w lutym 1927: 154,100, 53,800, 414,900.”

Krytykowanie wszystkiego w czambuł należy zastąpić choćby bardzo ostrą krytyką poszczególnych szkodliwych lub niedość obmyślonych zarządzeń. I tutaj niezbędna jest jaknajwiększa wolność prasy, której myśla przewodnia ma być rzeczowość. Bez tej wolności potworzą się kliki i bractwa wzajemnej adoracji. Ale gospodarstwo w państwie ściśle się łączy z polityką państwową. Polska pod wezwaniem gospodarczym poczyniła daleko idące postępy, co zaś do postępów pod względem politycznym, to najlepsza miara zapatrywania na te postępy, będzie fakt otrzymania lub nieotrzymania zagranicznej pożyczki.

S.

LISTY z PARYŻA.

Pierwszy maja — święto konwalji.

(Od własn. korespon. paryskiego).

Paryż, 2 maja.

Ministrowie niebiescy tak świat urządzili, że co sześć lat „święto robotnicze” wypada w niedzielę. Tak właśnie było wczoraj na całym świecie. Poza tem nikomu się nie śniło o żadnych jeszcze „internacjonalach” kiedy w Paryżu już istniała przemiała tradycja sprzedawania na ulicach w dzień 1-go maja konwalji. Bo dzień ten jest w Paryżu nie kalendaryzmem ale tradycyjnym świętem wiosny tembardziej jeśli niebo dopisze. A dopisało wczoraj.

Przez dzień cały błękit nieba przybrany był w białe pórpusze obłoków. Nie było wiatru. Stolica kąpała się w słońcu grzejącym a nie dokuczliwym, w słońcu rozweselającym miasto i ludzi. Wypełniły się więc po południu bulwary, skwery i place (przed południem paryżanin w święto z domu nie wychodzi). Ukwiecili się paryżanie w gałązki konwalji i wzięli w swe posiadanie wszystkie tarasy kawiarni z tem większym zadowoleniem, że wczoraj nie była atmosfera Paryża zatruta zapachem spaloney benzyny i oliwy. Albowiem pp. szoferzy, ci arystokraci klas robotniczej, strajkowali co do jednego. Nie było taksówek. Nie dyszało 20.000 silników. To tylko różniło wczorajszą niedzielę od innych niedziel. Ach, żeby tak szoferzy chcieli „strajkować” co niedzielę! Jak paryżanie byłiby im za to wdzięczni! Kłębiliby tylko ci, którzy co dzień są na wyścigach, bo pola wyścigowe są wszystkie poza miastem, a nie każdy chce tam jechać autobusem.

Bo autobusy i tramwaje T-wa transportów paryskich, oraz elektryczna kolej podziemna dwu innych towarzystw (zwanych popularnie „Métro” i „Nord-Sud”) funkcjonowały wczoraj bez zarzutu. Mieliśmy również gazety, wodę, gaz, elektryczność i t. p. Słowem żadnych przykrości, żadnych zająś ulicznych.

Nie zawsze tak bywało. Pierwszy raz obchodzono „święto” 1-go maja w Europie w roku 1890. Tak postanowił w roku 1889 międzynarodowy kongres socjalistyczny w Paryżu. Chodziło o zamianowanie solidarności z robotnikami amerykańskimi, którzy domagali się osmiodziesiętnego dnia pracy i którzy już 1-go maja 1886 na tę intencję strajkowali. W roku 1890 odbyła się wielka manifestacja robotnicza z mowami na „Place de la Concorde”. Zająś żadnych nie było. Ale w roku przyszłym doszło do krwawego starcia z policją w Fourmies, na Północy, gdzie było 10 zabitych i 80 rannych.

W latach następnych, robotnicy przemysłowi przeważnie 1-go maja strajkowali. Incydentów poważnych nie było. W czasie wojny oczywiście 1-go maja nie świętowano ale w roku 1919 wznowiono „tradycję”. Rząd zabronił jednak wszelkich manifestacji na ulicach i placach Paryża. Ponieważ manifestanci próbowali jednak urządzać pochody, policjanci natłukli dużo głów pałkami i zaarrestowali sporo osób. W roku 1920 syndykaliści francuscy rozpoczęli 1-go maja strajk ge-

neralny, który miał doprowadzić do „uprzemysłowionej nacjonalizacji” wszystkich środków produkcji i przewozu. Była to właściwie próba pokojowej rewolucji, jaką przedsięwzięła francuska Generalna Konferencja Pracy (C.G.T.) według szczegółowo opracowanego planu. Dnia 1-go maja życie kraju istotnie stanęło: koleje, poczty i cały przemysł były nieczynne. Ale energiczna postawa rządu p. Milleranda oraz samo-obrona społeczeństwa strajk zlamala. Po tygodniu przegrana C.G.T. była zupełna.

Potem nastąpiły rozłamy zarówno w partii socjalistycznej, jak i w organizacji zawodowej. Ruch robotniczy rozpadł się na kierunek socjalistyczny i komunistyczny. Dwa te skrzydła nienawidzą się serdecznie, prawniej jeśli chodzi o przywódców. Nie zdołali dotychczas porozumieć się choćby dla wspólnego obchodu 1-go maja. To też mamy od roku 1920 spokój w Francji. Wprawdzie w roku 1925 C.G.T. wznowiła obchody pierwszomajowe, ale ograniczają się one do wieców w lokalach zamkniętych.

Natomiast komuniści spędzają dnia tego swych wyznawców na t. zw. „Czerwone Wzgórze” przy rogatce Saint-Gervais na wschodzie Paryża. Na wzgórze tem odbywały się pamiętne manifestacje socjalistyczne w roku 1913 przeciwko powrotowi do służby trzyletniej. „Humanité” chępi się dziś, że nawet w roku 1913 „Czerwone Wzgórze” nie widziało tak potężnej manifestacji robotniczej jak wczoraj. Miało tam być 100.000 proletariuszy „świadomych swego obowiązku i gotowych do czynu”. Thuny były tam niewątpliwie liczne, a powodem tego była... pogoda i niedziela. Mówcy piorunowali nie tylko na rząd, ale także na partje socjalistyczną i na C.G.T. Szczególniej się ko-

munistom nie podoba, że cały klub socjalistyczny głosował za znaną ustawą o organizacji narodu w razie wojny.

Mógł jeszcze dnia 26 kwietnia wolać w Moskwie Woroszyłow, że cała młodzież Z.S.S.R. winna ćwiczyć się w rzemiośle wojennem, ale Francji tego nie wolno, bo „dla robotnika niema obrony narodowej w ustroju kapitalistycznym”. Takie hasło rzucili komuniści... „Do ostatniego tchnienia swego życia — wolał wczoraj w Carmaux pos. Paul-Boncour, socjalista — będę walczył z tym wstrętnym i obłudnym sofizmem”.

Bez incydentów minął we Francji 1-szy maja 1927, bo trudno nazwać incydentem zaarrestowanie tow. Monmousseau, sekretarza generalnego C.G.T.U. czyli zawodowej organizacji komunistycznej. Jegomość ten skazany został niedawno na 4 miesiące więzienia za podburzanie żołnierzy do nieposłuszeństwa. Po nieważ nie stawiał się sam u władz, przeto zaarrestowano go wczoraj w Dunklerce i osadzono w więzieniu.

Charakterystyczną cechą obchodów wczorajszych był udział w nich robotników cudzoziemskich. „Humanité” umieszcza apele w językach polskim, hiszpańskim, italskim i węgierskim, wzywając towarzyszy na „wielką demonstrację na Czerwonym Wzgórze”. Zaś na wiecu socjalistycznym w Douai, na Północy, przemawiał także po polsku tow. Władysław Geborek, b. poseł na Sejm ustawodawczy. Niebezpieczny to eksperyment. W razie gdyby prowokatorzy komunistyczni doprowadzili do jakichkolwiek rozruchów ulicznych, ludność może czynnie dać poczucie robotnikom - cudzoziemcom, że są w tym kraju tylko gośćmi.

Kazimierz Smogorzewski.

—:—

DO NABYTEJ w PERFUMERJACH i DROGERJACH.

PULSA
MYDŁA TOALETOWE
glicerynowe, kwiatowe,
przetłuszczone.

JNEAD FABRYCZNY.
WARSZAWA, NIEZŁAZNA 17.

Co dzień niesie?



DZIS: Stanisława B. M.
JUTRO: Grzegorza Nar.

Wschód słońca 3.56.
Zachód słońca 19.08.
Wschód księżyca 11.45.
Zachód księżyca 23.21.
Długość dnia 16 13.
Przybyło dnia 7.01.

PODZIĘKOWANIE PREZYDENTA RZPLITEJ.

Wczoraj na ręce przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego VI Zjazdu Lekarzy i Działaczy Sanitarnych Miejskich, wiceprezydenta inż. W. Wojewódzkiego, nadeszło podziękowanie od p. Prezydenta Rzeczypospolitej za uczucia, wyrażone w depeszy, wysłanej przez Zjazd na posiedzeniu inauguracyjnym w dniu 24 kwietnia r. b.

WYJAZD P. WOJEWODY.

Pan wojewoda Jaszczółta wyjechał dziś w towarzystwie sekretarza swego p. Rosickiego do Piotrkowa na okręgowe zawody strzeleckie. (a)

EGZAMINY MATURALNE W SZKOLACH ŚREDNICH.

W poniedziałek, dnia 9 b. m. rozpoczynają się w 50-ciu szkołach średnich okręgu łódzkiego egzaminy maturalne pisemne, które trwać będą do dnia 13 b. m. Termin egzaminów ustnych ustalać będą komisje egzaminacyjne. (b)

Reprezentacja Magistratu m. Łodzi w elektrowni.

Magistrat na ostatnim swem posiedzeniu, w związku z tragiczną śmiercią s. p. prezydenta M. Cynarskiego — postanowił wydelegować do Rady Zarządzającej Spółki Akcyjnej „Kolej Elektryczna Łódzka” w charakterze członka z ramienia Magistratu p. wiceprezydenta W. Groszkowskiego.

Jednocześnie zdecydowano — stosownie do par. 4 i 46 statutu Spółki Akcyjnej „Łódzkie Towarzystwo Elektryczne”, wydelegować z ramienia Magistratu m. Łodzi na miejsce wylosowanego członka zarządu teże spółki p. wiceprezydenta W. Wojewódzkiego — tegoż samego przedstawiciela Gminy Miejskiej Łódź oraz na miejsce ustępujących członków Komisji Rewizyjnej teże spółki pp.: ławnika I. Kulamowicza i radnego S. Pfeiffra — tych że samych przedstawicieli Gminy Miejskiej Łódź.

Wybór z ramienia Magistratu m. Łodzi jednego członka do Zarządu Spółki Akcyjnej „Łódzkie Towarzystwo Elektryczne” na miejsce s. p. prezydenta M. Cynarskiego oraz jednego zastępcy członków do Rady Zarządzającej Spółki Akcyjnej „Kolej Elektryczna Łódzka” na miejsce p. wiceprezydenta W. Groszkowskiego — dokonany zostanie na jednym z najbliższych posiedzeń Magistratu.

Komisariat Rządu w walce z drożyzną.

W ostatnich dniach zwróciła się do Komisariatu Rządu delegacja dorozkaczy i furmanów z zażaleniem, iż ceny owsa i siana z każdym dniem drożeją.

Na skutek tego kierownik wydziału karnego Komisariatu Rządu p. Rajn udał się onegdaj w asystencji policji na inspekcje rynków Zielonego i Tanfaniego oraz szeregu sklepów, sprzedających powyższe artykuły. W wyniku rewizji sporządzono protokoły celem pociągnięcia właścicieli sklepów za samowolne podwyższanie cen owsa i siana do odpowiedzialności.

Niezależnie od tego pociągnięto do odpowiedzialności karnej pośredników, którzy trudnią się skupianiem tych artykułów i sprzedają je pośrednio po wyższych cenach.

Po rewizji przeprowadzono kalkulacje i ustalo następujące ceny na siano i owies: Siano I-go gatunku — 11 groszy za klg., II gat. — 12 gr 13 gr., III gat. — 14 i 15 gr., owies — 50 i 51 gr. za klg. (1)

KONKURS CZERWONEGO KRZYŻA NA BUDOWĘ SZPITALA.

Polski Czerwony Krzyż informuje, że w związku z rozstrzygnięciem konkursu na budowę szpitala C. K. pierwszą nagrodę uzyskali inż. Milewski i inż. Niekrasz z Torunia, drugą — inż. Bukiet z Pa...

Spoleczeństwo „Dzieciom Łodzi”.

Uroczyste święto 28 pułku Strzelców Kaniowskich.

Program uroczystości i pobytu p. Prezydenta Rzplitej w dniu 15 maja w Łodzi.

Wczoraj w gabinecie prezesa Rady Miejskiej p. dr. B. Fichny i pod jego przewodnictwem odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego uroczystości wreczenia chorągwi 28 pułkowi piech. Strz. Kaniowskich w dniu 15 maja r. b., które — jak donosiliśmy — zaszczyli swą obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej, Ignacy Mościcki.

Celem zadokumentowania ścisłej łączności między ludnością cywilną a armią, utworzył się w naszym mieście Komitet Pań pod przewodnictwem p. wojewodziny Jaszczółtowej, który zajmie się organizacją przygotowania i rozdawnictwa między żołnierzy garnizonu paczek z upominkami!

Następnie omówiono program uroczystości oraz przyjęcia i pobytu p. Prezydenta w Łodzi.

Po dłuższej dyskusji uchwalono, iż po przywitaniu p. Prezydenta Rzplitej na granicy województwa przez p. wojewodę Jaszczółtę i gen. Małachowskiego — Komitet Wykonawczy przybywającego samochodem p. Prezydenta przyjmie i powita na granicy miasta przy bramie tryumfalnej, przy której ustawiona będzie kompanja honorowa 31 p. p. Strz. Kan.

Po odwiedzeniu katedry św. Stanisława Kostki i kościoła ewangelickiego przy ul. Ewangelickiej, p. Prezydent wraz z otoczeniem uda się na mszę połową na Placu Dąbrowskiego, gdzie odbędzie się następnie poświęcenie i wreczenie chorągwi ofiarowanej przez miasto 28 p. p. Strz. Kaniowskich. W uroczystościach tych weźmie udział cały garnizon łódzki, organizacje przysposobienia wojskowego, delegacje zrzeszeń i instytucji, przedstawiciele władz i t. d. Organizacją uroczystości na Placu Dąbrowskiego zajmie się specjalna komisja, w skład której wchodzi pp. dyr. Wolczyński, pułk. Witwicki oraz kom. pol. p. na m. Łódź podinsp. Niedzielski i nadkom. Izydorczyk.

Następnie odbędzie się przez ul. Narutowicza, Piotrkowską na Plac Wolności pochód, którego defiladę p. Prezydent przyjmie naprzeciw parku kolejowego.

Po odebraniu defilady p. Prezydent uda się na Plac Wolności, gdzie w międzyczasie ustawia się uczestnicy pochodu, poczem nastąpi odsłonięcie wmurowanej na zewnętrznej ścianie gmachu Magistratu tablicy pamiątkowej, ofiarowanej miastu przez 28 p. Strz. Kan.

Następnie odbędzie się z udziałem p. Prezydenta obiad żołnierski w restauracji „Tivoli”, wieczorem zaś o godz. 19.30 w koszarach 28 p. p. S. K. przyjęcie, wydane przez korpus oficerski tegoż pułku.

O godz. 22.30 rozpocznie się w salnach Filharmonji raut, wydany przez miasto, który zakończy pierwszy dzień pobytu p. Prezydenta w Łodzi.

Program drugiego dnia, który obejmie zwiedzanie zakładów przemysłowych w Łodzi i okolicy, zostanie szczegółowo wyznaczony w najbliższym czasie.

Organizacje i zrzeszenia, chcące wziąć udział w uroczystościach poświęcenia i wreczenia sztandaru, winny nadsyłać jak najrychlej zgłoszenia do wspomnianej wyżej komisji uroczystości na Placu Dąbrowskiego, na ręce p. dyr. J. Wolczyńskiego.

APEL DO BYŁYCH ŻOŁNIERZY 28 P. STRZ. KAN.

W związku z mającą się odbyć w dniu 15 maja r. b. uroczystością poświęcenia i wreczenia przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej chorągwi ofiarowanej przez Radę Miejską i Magistrat m. Łodzi 28 p. Strz. Kan., Dowódca i Korpus Oficerski 28 p. Strz. Kan. wzywają i zapraszają

wszystkich b. współtowarzyszy broni oraz oficerów, podoficerów i szeregowych rezerwy pułku, ażeby stawili się w dniu

fym o godzinie 1-tej na placu Dąbrowskiego celem wzięcia udziału w tej tak wzniosłej dla wszystkich uroczystości.

O ustalenie ceny chleba.

Przed konferencją p. woj. Jaszczółta z piekarzami.

Podwyżka cen żyta, która w Łodzi do prowadziła już do zatwierdzenia przez Magistrat piekarzom podwyżki cen pieczywa, a której wynikiem jest wzrastająca mocna tendencja na chleb. Z uwagi na to, iż objaw ten jest w najwyższym stopniu niepożądanym zjawiskiem na terenie uprzemysłowanego województwa łódzkiego — Urząd Wojewódzki postanowił za inicjatywą p. wojewody Jaszczółta podjąć energiczną akcję w tej doniosłej sprawie. W tym celu natychmiast po powrocie p. wojewody Jaszczółta z Piotrkowa odbędzie się specjalna konferencja z przedstawicielami piekarzy oraz Magistratu w celu dokładnego omówienia szeregu środków, jakie władze administracyjne zamie-

rzają zastosować. Dla jaknajbardziej racjonalnego wykorzystania zapasów zboża krajowego, piekarnie będą musiały wypiekać chleb żytni wyłącznie z maki nie niższej od 65 proc., o ile dotychczas stosowały one wypiek z maki o niższym stopie przemiału. Magistrat m. Łodzi, jako władza powołana do regulowania cen chleba, będzie ceny te ustalał tak, by cena chleba żytniego była kalkulowana z ceny maki, wymielonej w stosunku nie niższym od 65 procent. Jak się bowiem okazuje tego rodzaju akcja w kierunku unormowania cen chleba da pozytywne wyniki i przyczyni się do stabilizacji cen pieczywa, co niezbędne jest dla przeciwdziałania wzrostowi drożyzny na terenie Łodzi. (b)

Groźba zawieszenia w czynnościach zarządu Kasy Chorych za niezłożenie bilansu w przepisany terminie.

W piątek wieczorem odbyło się burzliwe posiedzenie zarządu Kasy Chorych. Na posiedzeniu tem używaną dyskusję wywołał okólnik okręgowego urzędu ubezpieczeń w Warszawie, przesłany w końcu kwietnia Kasie Chorych m. Łodzi. — W okólniku tym stwierdzono, że Kasa łódzka nie dostarczyła dotąd bilansu, pomimo przesunięcia dla skutecznego tego terminu o 3 i pół miesiąca. Wobec tego okręgowy urząd ubezpieczeń postawił w formie ultimatywnej żądanie przesłania mu bilansu Kasy Chorych m. Łodzi w ostatecznym terminie do 15 maja. Termin ten w żadnym wypadku nie zostanie sprolongowany, a gdyby w okresie tym bilans nie został nadesłany — zarząd Kasy Chorych m. Łodzi zostanie bezwzględnie zawieszony w swych czynnościach. Okólnik ten wywołał szereg zarzutów ze strony poszczególnych członków zarządu, którzy oświadczyli, iż wina za niewykończenie w przepisany terminie bilansu spada wyłącznie na dyrekcję Kasy, która winna pamiętać i troszczyć się o realizację tak ważnych czynności administracyjnych. W wyniku burzliwej dyskusji przyjęto uchwałę, iż dyrekcja winna bezwzględnie przystąpić w szybkim tempie do pracy i wykończyć bilans w ustalonym terminie.

W zakończeniu piątkowego posiedzenia zarządu przedstawiciele pracodawców złożyli obszerną deklarację, motywującą ich stanowisko wobec tej sprawy. W deklaracji tej stwierdzono, iż przed stawiciele pracodawców zarządu na skandaliczne niedbalstwo w prowadzeniu księgowości Kasy. — Powód anarchii przedstaw. prac. widzą w stosunkach panujących w dziale administr. Kasy. Wobec nader ograniczonych uprawnień wyższych funkcjonariuszów Kasy wobec podwładnych, wynikających z faktu angażowania i wydalania pracowników przez związek zawodowy pracowników i nieoficjalnego, lecz nader silnego wpływu organizacji politycznych wprowadzenie należytej subordynacji jest niemożliwe. Wskutek powyższego na pracowników angażuje się ludzi zupełnie nie nadających się do wykonywania powierzonych im funkcji. Wszystkich niezadowolonych pracowników na leży niezwłocznie z kasy usunąć, a na stanowiska te winni być angażowani ludzie, których kwalifikacje i wykształcenie dają gwarancje wymaganych umiejętności. Pracownicy wydziałów winni być angażowani jedynie przez bezpartyjną dyrekcję przy udziale kierowników poszczególnych działów. Kierownicy ponoszą całkowitą odpowiedzialność za należyłą sprawność funkcjonowania powierzonych im działów i są wydalani za nieumiejętne kierownictwo. (c)

Związki Zawodowe Włóknarzy w obronie angielskiej soboty.

W poniedziałek odbędzie się konferencja opiniodawcza

Jak wiadomo w czasie ostatniej akcji strajkowej w przemyśle włókienniczym, międzyzwiązkowa komisja robotnicza i pracownicza w memorjałach do komisji arbitrażowej między innymi prosiła o uregulowanie sprawy angielskiej soboty.

Komisja arbitrażowa jednak sprawy tej nie zafatwiła, wobec czego pracownicy po podjęciu przez robotników pracy z polecenia związku przemysłowego nie przestrzegali angielskiej soboty, wyrażając robotnikom pracę na dwa tygodnie i proponując nowe warunki pracy.

Postanowienie to wywołało rozgoryczenie wśród robotników i spowodowało szereg zatargów w poszczególnych fa-

brykach. Niezależnie od tego odbyły się zebrania delegatów fabrycznych, na których potępiono stanowisko przemysłowców i uchwalono w tych fabrykach, w których nie przestrzegana jest angielska sobota, wogóle w soboty nie pracować.

Nadto do Warszawy udał się poseł Szczerkowski, który odbył konferencję w tej sprawie z ministrem pracy, w wyniku której nadesłano do Łodzi znany już okólnik o przestrzeganiu angielskiej soboty. — Mimo to przemysłowcy w dalszym ciągu stosowali swe dotychczasowe zasady.

W związku z tem okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz postanowił zlikwidować ten anormalny stan i w tym celu zaprosił do siebie na poniedziałek na konferencję przedstawicieli wszystkich związków zawodowych.

Na konferencji inspektor pracy pragnie wysłuchać opinii przedstawicieli robotników, poczem na zasadzie istniejących przepisów ustawy o pracy w przemyśle, poweźmie decyzję. (d)

8-mio klasowe Gimnazjum z przedszkolem
Adeli Koziołkiewicz-Skrzypkowskiej
 ul. Wólczańska № 123
 (w nowym lokalu z ogrodem)
 przyjmuje zapisy do wszystkich klas w godzinach szkolnych.
 Dzieci urzędników i nauczycieli korzystają z opłat ulgowych.
 Czesne w klasach niższych niższone.
 Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym w terminie pierwszym odbędą się dnia 23 i 24 maja o godz. 4-iej po południu.
 Dyrektorka Adela Skrzypkowska.

Idealna PASTA do zębów
KREM perłowy
 IHNATOWICZA, Lwów.

W dniu 7 maja 1927 roku zmarł



TEOFIL TYRAKOWSKI

Inżynier, Kierownik Wydziału Ruchu
Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc.

Pamięć o świątym kierowniku technicznym i pełnym poświęce-
nia dla dobra instytucji współpracownikowi w sercach naszych na
zawsze zachowamy.

ZARZĄD I DYREKCJA
Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc.

W dniu 7 maja 1927 roku zgaśł przedwcześnie



TEOFIL TYRAKOWSKI

Inżynier i Kierownik Wydziału Ruchu Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc.

Drogiemu i zacnemu koledze, człowiekowi o szlachetnym i nieskazi-
telnym charakterze ostatni hołd składają

KOLEDZY.

W dniu 7 maja 1927 roku zmarł nieodżałowany



TEOFIL TYRAKOWSKI

Inżynier i Kierownik Wydziału Ruchu Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc.

W zmarłym tracimy orędownika spraw naszych, sumiennego i spra-
wiedliwego zwierzchnika, o którym pamięć w sercach naszych na zawsze
pozostanie.

Współtowarzysze Pracy.



TEOFIL TYRAKOWSKI

Inż., kierownik ruchu Elektrowni Łódzkiej,
po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 7 maja 1927 r.,
przeżywszy lat 44.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dnia 9-go maja r. b. o godzinie 10-ej rano w kościele św. Krzyża, a wyprowadzenie zwłok nastąpi tego samego dnia o godzinie 4-ej po południu na stary cmentarz katolicki, o czym zawiadamiają przyjaciele i kolegów, zrozpaczona

Żona, syn, siostra i rodzina.

W dniu 7 b. m. zmarł śmiercią tragiczną wskutek wypadku przy pełnieniu obowiązków zawodowych



TEOFIL TYRAKOWSKI

W zmarłym tracimy uczynnego kolegę, prawego człowieka, dzielnego obywatela i wiernego syna Ojczyzny.

Głęboki żal po tak przedwcześnie zgasłym koledze przejmujemy nas do głębi, a świetlana postać zmarłego pozostanie zawsze w naszych sercach.

Stowarzyszenie Techników w Łodzi

Związek Zawodowy Techników Przemysłu Włókienniczego i Zawodów Pokrewnych w Państwie Polskim
Koło Łódzkie Stowarzyszenie Elektrotechników Polskich.

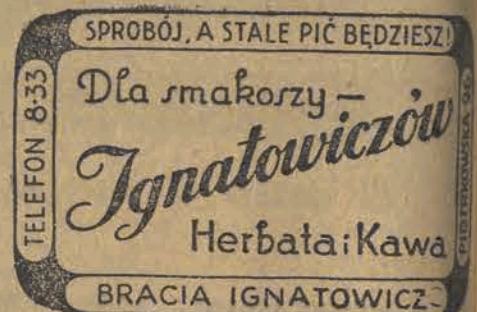
Chcesz się uczyć buchalterii, stenografji, języka
Napisz po bezpl. program, pod adresem:
Warszawa, Śt. Krzyska 16.
Kursy Gracjana Pyrka.
22-gi rok istnienia.

Szanuj zdrowie!!

Oszczędzaj pieniądze!

Kąpiącym się w domu lub jeżdżącym do miejscowości kąpielowych, polecamy zaopatrzyć się w znane ze swej dobroci oryginalne gałki kąpielowe z napisem wtlaczonym „Nowopin”, preparowane z wyciągów szlachetniejszych odmian tyrolskich drzew iglastych. Bezwartościowych i tanich śladownictw należy stanowczo się strzeżać.

Żądać tylko oryginalne gałki kąpielowe z napisem wtlaczonym „Nowopin”. Wszędzie do nabycia.



W dniu 11 maja r. b. o godz. 10 rano odbędzie się żałobne nabożeństwo w Katedrze za spokój dusz

s. p.

członków cechu majstrów rzeźniczych oraz członków stow. kupców trzody chlewnej w Łodzi,

na które to nabożeństwo zapraszają
ZARZĄDY.

s. p.

Inż. TEOFIL TYRAKOWSKI

Kilkuletni Prezes Chorągwi Łódzkiej Związku Hallerczyków zmarł dnia 7 maja 1927 r.

Pamięć o zasłużonym prezesie zachowamy po wieczne czasy.

Związek Hallerczyków, Chorągiew Łódzka Nr. 4

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Niedziela 8 maja 1927 r.

„Kurjer Łódzki“.

Projekt dekretu o wystawach i targach gospodarczych.

ex) Fala imprez wystawowych, która jako jeden ze skutków nienormalnych, powojennych warunków gospodarczych uderzyła w Polskę w latach ostatnich, nie spotkała się i — jak narazie — nie mogła spotkać ze strony władz z żadnym przeciwdziałaniem, a to ze względu na brak jednolitej podstawy prawnej, któraby kwestię targów handlowych i wystaw we wszystkich trzech dzielnicach na tych samych zasadach normowała i zapewniała przez to zarządzeniom władz należyta skuteczność. Tymczasem bowiem wciąż jeszcze w sprawach tych obowiązują na ziemiach Rzeczypospolitej następujące dzielnicowe przepisy:

W b. zaborze rosyjskim art. 666 ust. handlowej b. Ces. Ros. oraz przepisy o organizacji guberni par. 331 przewidują wydawanie zezwoleń na targi — trwające dłużej niż tydzień — przez gubernatora; podania zaś w myśl tych przepisów kierować należy do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W b. zaborze austriackim par. 31 i 38 rozp. ces. z dnia 14 września 1852 r. przewiduje udzielanie zezwoleń na targi przez Namiestnictwo, przyczem za ostateczną instancję w tych sprawach uznane jest Ministerstwo Przemysłu i Handlu. W b. zaborze pruskim w myśl par. 65 niemieckiej ustawy przemysłowej oraz par. 105/II/8 ogólnej ustawy krajowej pruskiej zatwierdzanie targów należało do kompetencji króla, która to kompetencja w myśl art. 14 ustawy z dnia 23. 6. 21 r. została przekazana Radzie Ministrów.

Charakterystyczne jest, że we wszystkich trzech zaborach ustawodawstwo zajęło się tylko targami handlowymi, podczas gdy sprawy wystaw — pomijając przepisy policyjne — nie doczekały się nigdzie prawnego unormowania.

Potrzeba jednak musiała zrodzić inicjatywę zarówno do ujednostajnienia przepisów trójdzielnicowych jakoteż uzupełnienia ich braków zwłaszcza pod ostatnio wymienionym względem. Sytuacja, jaka się ostatnio wytworzyła, jest bowiem tego rodzaju, że wzajemna konkurencja poszczególnych imprez zaczęła poważnie za grozić zdysonansowaniem zagranicy co do wartości faktycznej naszych rynków wewnętrznych, a nawet tymże rynkom w stosunku wzajemnym wyświadczać zaczęła przysługi bardzo wątpliwej wartości. Z tych też względów należy z uznaniem powitać myśl zrządzenia podwalin porządku prawnego w tej tak ważnej dla życia gospodarczego dziedzinie, a to przez wydanie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o wystawach gospodarczych i targach handlowych. Projekt dekretu został już opracowany i rozesłany do opinii poszczególnym organizacjom gospodarczym poczem w najbliższym już czasie zostanie ogłoszony. Uzupełnieniem dekretu będzie rozporządzenie wykonawcze ministra przemysłu i handlu. Zarówno dekret, jak rozporządzenie opierają się na następujących zasadach:

Na urządzenie wystaw oraz targów (jarmarków, kiermaszów) gospodarczych wymagane będzie na przyszłość zezwolenie władzy. Zezwolenia na urządzenie wystaw i targów o charakterze przemysłowo-handlowym udzielać będzie minister przemysłu i handlu, na urządzenie wystaw rolniczych minister rolnictwa i dóbr państwowych. Zezwolenia na urządzenie wystaw i targów o charakterze mieszanym t. j. przemysłowo-rolniczo-handlowych udzielać będzie minister przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem rolnictwa. Przed udzieleniem zezwolenia kompetentne ministerstwo zasięgnie w każdym wypadku opinii właściwych lub przez ministerstwo i handlu, rzemieślniczych względnie rolniczych oraz w razie potrzeby także właściwych organizacji spo-

czno-gospodarczych w zależności od charakteru wystawy lub targu. Powyższe swoje uprawnienia wymienieni ministrowie będą mogli według swego uznania przelewać w całości lub częściowo na wojewodów. Na wystawach będą mogły być udzielane odznaczenia przez organizacje wystawowe oraz instytucje samorządowe, gospodarcze i społeczne. Niezależnie od tego właściwi ministrowie będą uprawnieni do nadawania specjalnych odznaczeń państwowych. Jedne i drugie odznaczenia dzielić się mogą na kilka kategorii (medal złoty, srebrny, brązowy) przyczem państwowe nadawane będą zawsze w postaci odpowiedniego dyplomu. Postanowienia omawianego rozporządzenia odnoszą się będą do wszelkich wystaw przemysłowo-handlowych, będących pokazem wytwórczości przemysłowej, urządzanych w celu wykazania poziomu wytwórczości, w celach dydaktycznych oraz propagandy handlowej, jakoteż do targów gospodarczych, będących pokazem wszelkiej wytwórczości i mających na celu obok propagandy handlowej również dokonywanie transakcji. Wspomniane wystawy i targi dotyczą zarówno imprez jednorazowych, jak też obliczonych na działalność ciągłą czy to ruchomych. Nie będzie natomiast niniejsze rozporządzenie miało zastosowania do targów i jarmarków gminnych, normowanych odrębnymi przepisami, a dalej do wystaw względnie targów urządzanych przez poszczególnych przedsiębiorców wyłącznie celem reklamy lub sprzedaży towarów własnych lub należących do ich mocodawców, wreszcie do wystaw prac, urządzanych przez szkoły, kursy rzemieślnicze i przemysłowe oraz analogiczne instytucje.

Aby uzyskać zezwolenie na urządzenie wystawy lub targów o charakterze ogólnokrajowym w określonej miejscowości z udziałem wystawców z całego obszaru Rzeczypospolitej, lub też wystaw względnie targów ruchomych, których działal-

ność rozciągać się będzie na obszar dwóch lub więcej województw trzeba będzie wnieść specjalne podanie do ministerstwa przemysłu i handlu nie później niż na 6 miesięcy przed zamierzoną datą otwarcia odnośnej imprezy. Ten sam przepis i termin dotyczy targów lub wystaw o charakterze międzynarodowym. Podania o zezwolenia na imprezy tego rodzaju lecz o charakterze lokalnym t. j. których zasięg nie przekroczy granic jednego województwa należało będzie kierować do ministerstwa przez właściwą władzę administracyjną drugiej instancji w terminie 3 miesięcznym przed datą otwarcia.

W podaniu takim musi być wymienionych szereg szczegółów jak: przedewszystkiem imiona i nazwiska osób, fizycznych czy prawnych ubiegających o zezwolenie, miejsce zamieszkania tychże osób, oznaczenie terminu otwarcia oraz czasu trwania wystawy lub targu, jakoteż miejscowości, w której odnośna impreza ma być urządzona. Ponadto powinien być dołączony do podania szkic sytuacyjny wystawy, krótki preliminarz budżetu i regulamin projektowanej imprezy, wreszcie szczegółowe oznaczenie działów gospodarczych, które ma ona objąć. Organizatorowie wystawy winni stworzyć komitet wystawy złożony z przedstawicieli odnośnych galezi gospodarczych, który znów ze swej strony powoła komisję sejmową złożoną z rzeczoznawców z poszczególnych galezi gospodarczych. Do uprawnień komitetu i komisji będzie należało rozdawnictwo nagród i odznaczeń.

Postanowienia omawianego rozporządzenia obłożone będą sankcją karną dość wysoka, gdyż sięgająca od 500 do 50 tys. złotych. Kary do nakładania, których powołane będą władze administracyjne pierwszej instancji, wpłyną jednak bezwzględnie — przez samo swe potencjalne zaistnienie — bardzo dydaktycznie na pewne kółka zawodowych już niemal dzisiaj wystawowców.

St. G.

WIADOMO POWSZECHNIE, ZE

BIAŁA GŁÓWKA

JEŚLI NAPOJEM SZCZEGÓLNIE LUBIANYM PRZEZ SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE.

NALEŻY ZAUWAŻYĆ, ZE OLBRYMIE POWODZENIE I ROZPOWZIECHNIENIE TEJZE, PRZYPIĄK NALEŻY PROZ WYKWINTNEGO SMAKU DO KONALEMU DZIAŁANIU NA ŻOŁĄDEK, REGULUJĄCEMU PROCES TRAWIENIA.

NALEŻY ZAPAMIĘTAĆ SOBIE, ZE BIAŁA GŁÓWKA SUJTOWA, TO W CHWILI OBECNEJ OSTATNI WYRAZ PRODUKCJI WODKANEJ, JEŚLI ONA NIE DO ZASTAPIENIA POD WZGLĘDEM SMAKU I GATUNKU.

NALEŻY RÓWNIEŻ NIE ZAPOMIŃAĆ O KIELISZKU BIAŁEJ GŁÓWKI SUJTOWA PRZY ŚNIADANIU, OBIEDZIE I KOLACJI, OZNAJMIENIE WTEDY POŁĄCZENIE PRZYJEMNEGO Z POZYTECZNEM.

NA MIĘDZYNARODOWYCH WYSTAWACH NAGRODZONA NAJWYŻSZEMI NAGRODAMI GRAND PRIX RZYM 1926r. GRAND PRIX LIEGE 1926r.

NOTOWANIA GIELD ZBOŻOWYCH.

Poznań, 7 maja (A. W.)
 Żyto 51—52
 Pszenica 57 i pół — 60 i pół
 Jęczmień 42,00—44,00
 Owies 43,00—44,00
 Mąka żytnia 65-proc. 75,00
 Mąka żytnia 70-proc. 73,00
 Mąka pszena 65-proc. 83,50—86,50
 Otreby żytnie 37,00—38,00
 Otreby pszenne 34,50
 Usposobienie utrzymane.

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi zawarto następujące transakcje:
 Gotówka:
 Dolary zł. 8.91,75
 Akcje:
 Cegielski 52,00 zł. w zaoferowaniu.
 Tramwaje w poszukiwaniu.
 Tendencja wyciekająca. (ah)
DOLAR W ŁODZI.
 Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar

kształtowały się po kursie 8.93 w zadaniu i 8.92 i pół w płaceniu. Tendencja spokojna. Obroty małe.

GIELDA WARSZAWSKA. Warszawa, 7 maja (Pat.) Notowania oficjalne. Gotówka.

Dolary —.—
 Czeki.

Belgia 124.40
 Holandia 358.05
 Londyn 43.46
 N.York 8.93
 Paryż 35.05, 35.02
 Praga 26.50
 Szwajcaria 172.025
 Wiedeń 125.925
 Włochy 47.56

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 86.—
 Dolarówka 55.—
 Pożyczka kolejowa 102.80, 102.50
 5-proc. pożyczka konwersyjna 68.—
 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 65.—, 65.90, 65.75
 4-proc. listy zastawne ziemskie zł. 58.50
 5-proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 69.25
 8-proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 92.—
 8-proc. listy zastawne Banku Rolnego 92.—

AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy 135.—
 Bank Polski 158.50, 162.—, 161.—
 Bank Zachodni 5.20, 5.30, 5.25
 Bank Zarobkowy 107.—, 108.—, 106.50
 Bank Handlowy 8.50, 8.70
 Bank Przem. Lwów 0.27, 0.29
 Bank Zł. Ziemi Polskich 4.10
 Elektr. w Dąbrowie 71.—
 Czersk 1.40, 1.50
 Michałow 0.95, 1.—
 Firley 75.—, 74.50
 Wysoka 145.—
 Nobel 6.80, 6.95
 Fitzner 7.90, 7.85, 7.90
 Modrzejów 12.—, 12.15, 11.80
 Ostrowieckie 87.50, 87.—
 Pocisk 4.20, 4.35
 Starachowice 5.70, 5.95, 5.90
 Zieleniewski 25.50, 25.25
 Żyrardów 24.25, 25.—, 24.75
 Haberbusch 170.—
 Mieledeu 6.—
 Kiewski 102.—
 P.T.E. 0.30.
 Częstocice 4.15, 4.25.
 Cukier 6.25, 6.45.
 Łazy 0.50, 0.45.
 Węgiel 122.50, 125.—
 Cegielski 51.—, 51.50
 Lilpop 35.—, 36.25
 Norblin 189.—, 190.—
 Parowoz 0.95.
 Rudzki 2.90, 3.10
 Ursus 2.85, 2.80, 2.83.
 Zawiercie 46.—, 48.—, 47.50.
 Borkowski 4.20, 4.40.
 Spirytus 4.20, 4.30
 Ostrowite 3.25, 3.45.



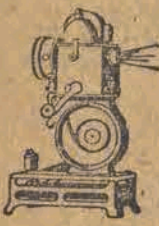
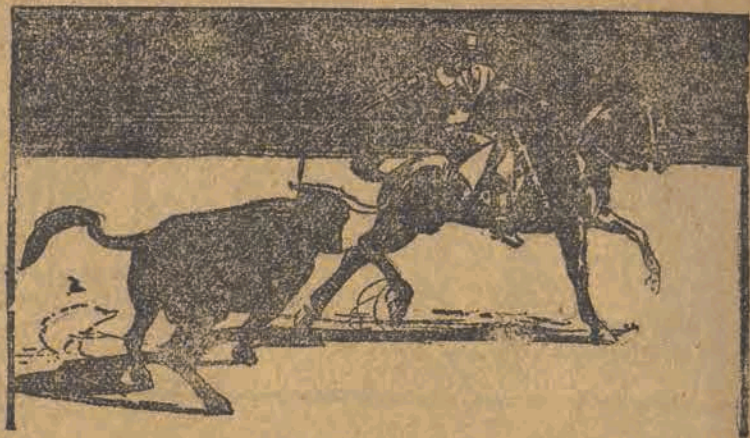
Pracownia Sukien i Okryć
A. Maszkowskiej
 Piotrkowska 117, tel. 30-03
 wykonywa podług ostatnich modeli
BLUZI
SUKNIE
PALTA
KOSTJUMY.

CZARY

Dziś i dni następnych! dawno oczekiwana sensacja „FANFARY ŚMIERCI”

(Skrwawiona Arena).

DZIŚ! Niebywała sensacja i emocja w 10-ciu aktach. Po raz pierwszy w dramacie Autentyczne walki byków w Sewilli. Film demonstrowano przeszło 3 tygodni w kinie „Stylowy” w Warszawie. **Torreadorzy! Pikadorzy! Matadorzy! Zakonspirowane kryjówki bandytów hiszpańskich.** Orkiestra pod kierunkiem M. Niewiadomskiego. Początek seansów o godz. 4 po poł. w sobotę i niedzielę o godz. 1 pp. **Uwaga: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 groszy. Uwaga!**



Na dogodnych warunkach! — Aparaty fotograficzne i kinematograficzne dla domu, szkoły i stowarzyszeń (od zł. 45. —) (do zdjęć tudzież do wyświetlania) oraz wszelkie przybory poleca na bieżący sezon **J. MORGENSTERN, Łódź, Piotrkowska 47, (róg Zielonej) tel 20-63.** Wypożyczalnia filmów kinematograficznych. Wywoływanie filmów kinematograficznych. Wszelkich informacji i porad udziela się chętnie.



Jedyny prawdziwe skuteczny środek. **Lab. Chem. J. Sroczyński i S-ka Warszawa Elekoralna 2) Tel. 65-11.**

HURT DETAL

Drobną cebulkę dymkę oraz wszelkie nasiona rolne, warzywne i kwiatowe gwarantowanej dobroci poleca:

SKŁAD NASION w ŁODZI
ul. Piotrkowska 110
telef. 54-90

W. Rutkowski

Cenniki wysyłam na żądanie bezpłatnie. Specjalne oferty na żądanie.

DETAL HURT

Ważne dla właścicieli nieruchomości i przedsiębiorców budowlanych.

Posadzki ekselitowe, schody, płyty cementowe, burty i rury kanalizacyjne stale na składzie w długoletniej znanej firmie

D. PRUSZYŃSKI, Łódź, Lipowa 31, tel. 46-28
UWAGA: Posadzki ekselitowe wykładane są na drzewie albo cemente-betonowym (fugentfrei) nie dopuszcza zimna ani ognia i zabezpiecza również od grzybów,

Dr. med. S. Bogusławski

leczy — naturalną bezlekarstwową metodą kręgarstwa choroby: nerwowe, wewnętrzne (serce, płuca, wątroba) przemiany materii (atretyzm) i kobiece i zapobiega: przedwczesnemu starzeniu się i chorobom przez uodparnianie organizmu. Godz. przyjęć od 4 do 7 wiecz. prócz niedziel i świąt. **Piotrkowska Nr. 85, front, III piętro.**

Przedziałnik

obecnie na niewymówionym kierowniczym stanowisku, fachowo wykształcony z długoletnią praktyką, życzyliby zmienić posadę. Referencje i odpisy świadectw mogą być przesłane, ewentualnie osobiście przedłożone. Oferty sub „Przedziałnik” do adm. nin pisma.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej.
D-ra **MARJI LEWINSONOWEJ**
Ceglarniana 6, m. 3 tel. 43-63.
Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaż odtłuszczający. Usuwanie włosów elektrolizą. Lampa kwarcowa. Elektroterapia. Sollux. Godziny przyjęć od 10-7. Dla panów od 2-4

ZAWIADOMIENIE.
Niniejszem mam zaszczyt zakomunikować W. Sz. P. P., iż po wieloletniej pracy w luksusowych zakładach krawieckich w Piotrogródzie i Łodzi jako kierownik otworzyłem własną pracownię i przyjmuję zlecenia wchodzące w zakres fachu po cenach przystępnych.
Z poważaniem
S. STEFANIAK
Łódź, ul. Kilińskiego nr. 108.

LECZNICA
Lekarzy specjalistów przy ul. Zachodniej 27 róg Konstancyńskiej
Tel. 16-44

Przyjmują w zakresie wszystkich specjalności lekarze:

Dr. Koliński Choroby oczu wt. środ i piąt. 9 1/2 — 10 1/2 rano
Dr. Jastrzębski Choroby oczu pon. 9 1/2 — 10 1/2 r. 3-4 codz.
Dr. Kalisz Choroby chirurgiczne godz. 1 1/2 — 3
Dr. Trawiński Choroby chirurgiczne godz. 4 1/2 — 5 1/2
Dr. Kołodziej Choroby wewnętrzne godz. 11 1/2 — 2
Dr. Misjon Choroby wewnętrzne wt. cwt. i sob. 1 1/2 — 1 1/2 4
Dr. Reiterowski Choroby płuc godz. 1-2
Dr. Dobrowolski Chor. skór. i wener. godz. 4-5 p. p. Godz. 11-12 wt. środ. i piątki
Dr. Gerszani Choroby uszu, gardła i nosa
Dr. Bronikowski Choroby dzieci godz. 1-2
Dr. Knichowiecki Akuszerka i chor. kobiece g. 11-12 r.
Dr. Marynowski Choroby kobiece godz. 12-1
Dr. Jasiński Choroby kobiece godz. 5-6
Dr. Kom Jakób Choroby kobiece godz. 3-4
Dr. Schwanke Choroby kobiece godz. 3-4

Gabinet dentystyczny Lek. dent. **Piotrkowska czynna** godz. 4-7 w. Wszelkie badania i analizy lekarskie. Elektryzacja. Masaż — Zastrzykiwania. — Prześwietlenie i leczenie prom. Roentgena. Lampa kwarcowa. Operacje i opatrunki. Pokoje dla chorych. Gabinet kosmetyczny.

Ważne dla właścicieli nieruchomości i przedsiębiorców budowlanych.

Posadzki ekselitowe, schody, płyty cementowe, burty i rury kanalizacyjne stale na składzie w długoletniej znanej firmie

D. PRUSZYŃSKI, Łódź, Lipowa 31, tel. 46-28
UWAGA: Posadzki ekselitowe wykładane są na drzewie albo cemente-betonowym (fugentfrei) nie dopuszcza zimna ani ognia i zabezpiecza również od grzybów,

Dr. med. S. Bogusławski

leczy — naturalną bezlekarstwową metodą kręgarstwa choroby: nerwowe, wewnętrzne (serce, płuca, wątroba) przemiany materii (atretyzm) i kobiece i zapobiega: przedwczesnemu starzeniu się i chorobom przez uodparnianie organizmu. Godz. przyjęć od 4 do 7 wiecz. prócz niedziel i świąt. **Piotrkowska Nr. 85, front, III piętro.**

Przedziałnik

obecnie na niewymówionym kierowniczym stanowisku, fachowo wykształcony z długoletnią praktyką, życzyliby zmienić posadę. Referencje i odpisy świadectw mogą być przesłane, ewentualnie osobiście przedłożone. Oferty sub „Przedziałnik” do adm. nin pisma.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej.
D-ra **MARJI LEWINSONOWEJ**
Ceglarniana 6, m. 3 tel. 43-63.
Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaż odtłuszczający. Usuwanie włosów elektrolizą. Lampa kwarcowa. Elektroterapia. Sollux. Godziny przyjęć od 10-7. Dla panów od 2-4

ZAWIADOMIENIE.
Niniejszem mam zaszczyt zakomunikować W. Sz. P. P., iż po wieloletniej pracy w luksusowych zakładach krawieckich w Piotrogródzie i Łodzi jako kierownik otworzyłem własną pracownię i przyjmuję zlecenia wchodzące w zakres fachu po cenach przystępnych.
Z poważaniem
S. STEFANIAK
Łódź, ul. Kilińskiego nr. 108.

Potrzebny samodzielny monter
na ogrzewania centralne.
O. Hociński i Inż. Nauk
Wólczańska L. 139.

Młody człowiek, katolik

z maturą gimn. lub ukończonymi studjami handlowymi zostanie natychmiast przyjęty na urzędnika do poważnej instytucji w charakterze kasjera. Wymagana kaucja zł. 1000.— lub odpowiednia poręka. Własnoręcznie pisanane podanie z fotografią i odpisami świadectw składać w administracji pisma pod „Posada kasjera”. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

KUPIE WILLE lub Dom

5 do 6 pokoiów z kuchnią. Kupując mogę oddać 4 pokoje mieszkanie w centrum. Oferty pod lit. „A.B.C.” do Biura „Promień”, Piotrkowska 81.

Na dogodnych warunkach!

Rowery! angielskie i francuskie

marki „Louqsor” oraz części rowerowe nabyć można w firmie „Dobropol” Piotrkowska 73 Warsztat reperacyjny oraz lakierniczy.

Dr. med. Ignacy Margolis
- choroby oczu -
przeprowadził się
na Al. Kościuszki Nr. 13.
Godz. przyjęć 12 — 2 i 7 — 8 w.

MEBLE

wielki wybór po cenach najniższych i najdogodniejszych warunkach poleca **Flakowicz i Recht**
Piotrkowska 145 w podwórzu
Za gotówkę. Na raty

Propozycja nadzwyczajna!
Przeznaczony Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik autor prac naukowych, redaktor pisma „Świt” (Wiedza Tajemna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadesłany charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby skomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żona, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenia, jak również horoskop słynnego medium M-lle Evigay. Wszystkim czytelnikom „Kurjera Łódzkiego” analizę wysyła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiat si 5). Osobiście przyjmuje od 12-7. Protokoły, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stołecz. Warszawa. Psycho-Gratolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25. Gabinet redaktora. P. S. Niniejsze ogłoszenie wysłać załączając do listu.

Dr. med. ZYGMUNT DATYNER
Urolog
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przejmuje od 1-2 i od 5-8.
Piżmowicza 11 dawniej Ogińska. tel. 48-95

Dr. med. S. Skusiewicz
ul. Andrzejka 11
Tel. 37-48
Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: 9 — 11 g rano - 5 1/2 — 7 1/2 po południu oprócz świąt Panie 5-6 po poł.

Dr. med. W. Eychner
Choroby kobiece akuszerka
przeprowadził się Złotowska 11, tel. 34-72.
Przyjmuje w leczn. Piotrkowska L. 294 od 12-2 i od 6-8 w domu.

Dr. Dutkiewicz
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
Piotrkowska 50. przyjmuje od 9-11 5-7 po południu.

DR. MED. PRYBULSKI
choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9-2 i od 4-8, 4-5 dla pań oddz. poczekalnia. Zawadzka nr. 1.

Dr. med. A. Banasz
Urolog
przeprowadził się na Wólczańska 23, telefon 39-88 przyjmuje od 7-8 w 2833

Dr. med. ZYGMUNT DATYNER
Urolog
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przejmuje od 1-2 i od 5-8.
Piżmowicza 11 dawniej Ogińska. tel. 48-95

Dr. med. S. Skusiewicz
ul. Andrzejka 11
Tel. 37-48
Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: 9 — 11 g rano - 5 1/2 — 7 1/2 po południu oprócz świąt Panie 5-6 po poł.

DR. MED. L. Pikielny
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 4-7 NAWROT Nr. 8 Telef. 19-90.

Dr. med. Zeligsonowa
Akuszerka — choroby kobiece i weneryczne (wyłącznie u kobiet); porady dla kobiet ciężarowych, 11 1/2 — 1 i 3-6 w niedzielę i święta 11-1
Piotrkowska 84

Dr. med. A. Krawski
Telefon 46-10.
Chor. skórne i weneryczne; leczenie lampą kwarcową i prom. Röntgena.
Al. Kościuski 31
Godziny przyjęć 5-7 wiecz.

Dr. med. S. Neumark
Moniuszki 5
choroby skórne i weneryczne
Leczenie prom. Roentgena
przyjmuje od 11-1 i od 7-8.
Panie od 3-4.

Dr. med. Rapeport
ul. Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia) Tel. 44-10
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przejmuje od 1-2 i od 4-7 wiesz.
Komornik **S. ZAJKOWSKI**
Postrzyganka
200 c/m szer. w dobrym stanie poszukiwana. — Juljana 11

Do akt. nr 797-27 r. **OGŁOSZENIE**
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **Leon Wesołowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd nr. 8, na zasadzie art. 1030 Ust. Post.Cyw. ogłasza, że w dniu 17-go maja 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej nr. 50 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „P. Gerson” składających się z 2-oh sz. towaru ubranow ocenionych na sumę 528 zł. Łódź, 6-V-1927 r. Komornik **L. Wąsowski**.

Do akt. Nr. 339/27 r. **ogłoszenie**
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **A. Łąga** dalszki, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 58, na zasadzie art. 1030 Ust. Post.Cyw. ogłasza, że w dniu 20 maja 1927 roku od godz. 10-iej rano w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 113 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Rudolfa Stokłosa i składających się z 52 par obuwia ocenionych na sumę 531 zł. Łódź, d. 27/IV-27 r. Komornik **Zagodziński**.

Do akt. Nr. 1266/26 r. **ogłoszenie**
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **S. ZAJKOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 13-go maja 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 111 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Fisza Wajdentala i składających się z: pończoch, skarpetek męskich i damskich i męskich pończoszniczych ocenianych na sumę zł. 900. Łódź, dn. 7/V 1927 r. Komornik **S. ZAJKOWSKI**
Postrzyganka
200 c/m szer. w dobrym stanie poszukiwana. — Juljana 11

Bank Rzemieślników Łódzkich Spółdzielnia z ogr. odp.

Kilińskiego 123 (gmach T-wa Rzemieślniczego „Resursa“)

— przyjmuje —

Wkłady oszczędnościowe

od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku
Złatwia wszelkie operacje bankowe.

Lek.-Dent.
H. Saurer
ul. Piotrkowska Nr. 6
przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 7 wiecz.



KAŻDY

kto szuka prawdziwie dobrego i smacznego, bezalkoholowego trunku, wyprodukowanego z najszlachetniejszych owoców, pija

SINALCO



nazwa ta przed kilku laty zupełnie w Polsce nieznaną, dziś jest na ustach setek tysięcy całego świata jako nazwa cenionego i poszukiwanego, odświeżającego trunku. SINALCO rozpowszechniane jest w całej Europie, w wielu częściach Afryki, Azji, Ameryki i Australii jako trunk dla wszystkich. Popyt na Sinalco stale się powiększa ze względu na jakość, której dotychczas żadne liczne naśladowstwa nie przewyższyły a nawet nie osiągnęły.

Szanownych konsumentów proszę uważać, aby im podawano oryginalne Sinalco, oraz zwracam uwagę na ilustrację umieszczonej obok oryginalnej butelki wraz z etykietą i specjalnym zamknięciem blaszanym, jako też na moją firmę.

Generalny przedstawiciel Spółki Akcyjnej Sinalco Detmold

L. W. JURASZEK

Łódź, Nawrot 88, tel. 19-29.

Likwidacja! Emil Szmeczel

Łódź, Piotrkowska 86.

Tylko jeszcze krótki czas wyprzedają się tanio!

Palta damskie w desen. materj. na podszewce . . . 68.— 58.— 48.—	Suknie popielinowe haftowane nowe fasony . . . 26.— 24.50 22.—
Palta rypsowe z prima rypsu na jedwabiu 85.— 95.—	Suknie rypsowe ostatnie fasony z prima materiału 42.— 38.—
Eleganckie palta z najn. mat. Kasza na crep de chine 175.— 150.—	Suknie jedwabne w wielkim wyborze 88.— 78.— 68.—
Garnitury męskie z bost., gabard., sztrajchg. 125.— 98.— 75.—	Koszule męsk. dzien. z trykotu 4.50 „ zefiru 18.50 12.50 8.50 „ jedwabnej popieliny 27.00
Palta letnie z gabardiny 125.— 95.—	Koldry na białej wacie z franc. satyny w deseri lub gładkie 48.— 38.—
Pończochy damskie z bawełny flor. 1.25 1.75 „ jedwab. flor. 3.50 2.25 „ jedwabiu do prania 6.50 4.00	Chusteczki damskie i męskie w duż. wyb.
	Kolnierze męskie poczwórne 1.50

Kroju

nowoczesnego systemu, modelowania modniarstwa racjonalnym systemem — gruntownie wyuczone pierwszorzędną szkoła mistrzyni Paryskiej Akademii, Wiśniewskiej autorki obszernego dzieła „Metoda kroju” — odznaczona najwyższą nagrodą „Grand Prix” słołem medalami i dyplomami honorowymi na wystawach światowych w Paryżu — Kostowie — Raymie, Marajli — Kończącym patenty csehowe. Formy biżuteryjne w senach reklamowych. Dział haftu ręcznego, filat małowania na materiałach (batiku) — liwierowania. Przy szkole pierwszorzędną pracownia ubiorów damskich. Piotrkowska 86. — front.

Długoletni Fotograf firmy „H. PETRI”
F. Hempel
otworzył własny zakład FOTOGRAFICZNY i pracownię PORTRETÓW ŁÓDŹ ul. Główna 36 Zakład otwarty od 9 rano do 7 wiecz. Ceny konkurencyjne!!

Powóz

na gumach, używany sprzedam, względnie zamienię na brykę z dobrym stanem. Oglądać oddzielnie Koszary 31 p. Strz. kan. warunki ukwatermistrza pułku.

Dr. med.
H. LUBICZ
powrócił.
Cegielniana 43. — tel. 41-32. —
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucyjnych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje od godz. 8-10 i 5-8.

Dr. med.
P. BRAUN
Południowa 23
Specjalista Chorób skórnych i wenerycznych i moczopłucyjnych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje 9 do 12 i od 5-8 wiecz. Tel. 40-26.
Lekarz dent.
A. Szumkier
przeprowadził się na ulicę Główną L. 47



Rowery Victoria, Swift—Ormonde, Zawadzki, Puch i inne.

Motocykle B. S. A., A. J. S. Ariel, Puch. —

Motoriki pomocnicze Ruppe w przeciągu pół godziny do każdego roweru przymocowuje się (patrz na rysunek).

Sklad Rowerow, Motocykli i Czesci

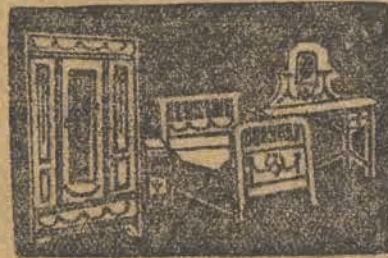
KAROL KUSTER i SYNOWIE, Łódź, Sienkiewicza 23.

Chcesz kupić MEBLE

wytworne, trwale, na najdogodniejszych warunkach

Wstap do firmy

Markowicz i Nasielski Piotrkowska 6



Kapiele kuracyjne mineralne wszelkiego rodzaju. Wypocenie się parowo szafkowe. Masaże, gimnastyka, elektryzacja, skuteczne w reumatyzmie, atretyzmie, na wzmocnienie i odmłodzenie, ważne dla tych którzy nie mogą wyjechać do miejscowości kuracyjnych. Czynne codziennie, dla pań wyłącznie poniedziałki i środy. Długoletni fachowiec (Bademeister) S. Kozicki.

Zakład kąpielowy ROYAL

Żeromskiego (Pańska) 53, tel. 5770.

(przy 6-go Sierpnia)

16 Koldry, puch i pierze.
Z. Chądzyńska
Przejazd **16**

Rowery i części

na dogodnych warunkach poleca **Maks Hoffrichter,**

Piotrkowska 134. Reparacje, emalowanie ram ze strzałkami zł. 7.50.

Potrzebni chłopcy do praktyki

Institut de Beauté

de M-me Neufeld diplômées de l'Ecole Française d'Orthopédie Et. Massage à l'Académie de Paris. Specjalne higieniczno-estetyczne masaże twarzy. Odmładzanie cery. Wzmocnienie porostu włosów. Radykalne leczenie zmarszczek wargów, piegów, brodawek i krostowatej cery według metody prof. Jaquet. Usuwanie włosów z twarzy elektrolizacją.

Godziny przyjęć od 3-7 Wschodnia 57, front, 2 piętro. W łazienki na Wólce Piotrkowska 157. Telef. 49-00. od godz. 11 do 1 po poł.

Zakład zegarmistrzowski
Jan Chmiel
Piotrkowska 100. Przyjmuje wszelkie reperacje precyzyjnych zegarków oraz zegarów wielowych, elektrycznych i t. p. Szybkie i solidne wykonanie i Gwarancje! P. S. Przyjmuje się również wszelkie roboty jubilerskie.

Wszelka biżuterja i zegary NA RATY.

Institut de Beauté

Anna Rydel, (Diplomée de l'Université de Beauté „Cadib” Paris)

Cegielniana 19, m. 8. Masaże twarzy oraz ołuszczające. — usuwanie zmarszczek, piegów, wargów i innych defektów cery. Pielęgnacja włosów Elektroterapia. Przyjm. od 11-ej do 7-ej wiecz.

Gabinet zaopatrzone w najnowsze aparaty. Ulgi dla urzędniczk.

Chorzy na cukrzyce otrzymają bezpłatnie dokładną broszurę nr. 10. Dr. Hugo Caro, p. z o. o., Gdańsk.

FABRYKA LUSTER
PODLEWIA SZKLA
J. KUKLINSKI
ŁÓDŹ,
Zachodnia 22
poleca po cenach najniższych lustra, trema, tualety, jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz ustra wiszące. Meble pojedyncze oraz całkowite urządzenia najnowszych stylów. Odnowianie i poprawianie lustro z przy niesieniem do domu. Sprzedat NARATY I ZAGOTÓWKĘ



PASKI BIODROWE

gumą kombinowane, najnowsze fasony, zastosowane do dzisiejszych wymagań mody, płocienne, jedwabne, zamaszowe, poleca: Pierwszorzędną Pracownia Gorsotów „MARTA” Łódź, Piotrkowska 109, front II piętro.

Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia

„Józefiny”

Szkola egzystuje od 1892 r.

Mistrzyni Cechu Łódzkiego i p. cechu Warszawskiego nagrodzona medalami złotymi na wystawach w Warszawie, Łodzi i Belgii oraz honorowymi dyplomami uznania.

Łódź, ul. Piotrkowska 163.

Po usunięciu przestarzałego systemu, nauka kroju prowadzona jest nowoczesnymi sposobami, używanymi obecnie zagranicą w Akademjach, dającymi się zastosować do każdej mody. Nowy system modelowania i pasowania daje możliwość po ukończeniu kursu łatwo wykonywać wszelkie stroje damskie i dziecięce, nawet najmniej szkodnym. Po ukończeniu kursów uczenie otrzymują świadectwa prywatne i csehowe.

Kursy modniarstwa i haftu. — Dla przyjemny ob stanca zapewniona

Książeczki obrachunkowe

w nowym wydaniu podł. ostatniego wzoru zatw. przez Insp. Pracy.

Cena za sztukę 10 groszy.

DRUKARNIA I SKŁAD PAPIERU

A. J. OSTROWSKI, Łódź

TELEFONY: 354 i 35-40.



Polecam również wszystkie wymagane przez Insp. Pracy

książki i formularze fabryczne

po cenach bezkonkurencyjnych.

— Żądajcie ofert. —

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza.

W sobotę, dnia 21 maja 1927 r. o godz. 6-ej wieczorem odbędzie się w sali III oddziału Ł. S. O. O. przy ul. Sienkiewicza Nr. 54

Walne Zgromadzenie

członków Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej z następującym porządkiem dziennym.

1. Zagajenie Zebrania
2. Wybór przewodniczącego
3. Wybór sekretarza i asesorów
4. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia
5. " sprawozdania za rok 1926
6. " protokołu Komisji Rewizyjnej
7. " budżetu na rok 1927
8. Wybór 6-ciu członków Zarządu na miejsce ustępujących
9. 3-ch członków i tyluż kandydatów do Komisji Rewizyjnej —
10. Wolne wnioski.

UWAGA: Wnioski winny być zgłoszone piśmiennie na ręce Zarządu na tydzień przed terminem zebrania

ZARZĄD I KOMENDA

Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej.

P. S. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie członków na Zgromadzenie tak czynnych jak i popierających.

Szczyt doskonałości!

Patefony i Parlofony

wytwórni B-ei PATCHE w Paryżu i Polsk. Wytw. Instr. Muryz. A. Klimkiewicza w Warszawie. Po cenach bezkonkurencyjnych. Od zł. 60.— do luksusowych. Za gotówkę i na spłaty. Warunki wprost niepraktykowane. Odbierzmy wybór płyt szafirowych i igłowych od zł. do 10. Mechanizmy krajowe i szwajcarskie, części składowe, szafiry, igły, stojaki, albumy i t. p. poleca

PATEFON - Łódź, Nawrot 19.

Warszaty reperacyjne na miejscu. Firma zakłada placówki w Wojew. Łódzkim. Przedstawiciele poszukiwani. —

DOM

w ogrodem w dobrym stanie z WOLNYM LOKALEM t. j. sklepem, pokojem i kuchnią w Zgierz, natychmiast do sprzedania. Informacji udziela: Skład Apteczny J. LIPINSKIEGO, Piotrkowska nr. 50.

Hel - Kuźnica:

najzdrowsza miejscowość całego wybrzeża. — Pensjonat, kuchnia warszawska, dancing, radio. Pokoje z widokiem na morze. Ceny przystępne. Zgłoszenia: Nawrot L. 38-A, m. S.

LICYTACJA.

Komisariat V-ty Policji Państwowej m. Łodzi, podaje do wiadomości, że na mocy orzeczenia Kom. Rządu na m. Łódź z dnia 4 kwietnia 1927 r. za Nr. 3544 odbędzie się w dniu 20 maja, o godz. 12, przy ul. Wierzbowej Nr. 15 licytacja ruchomości należących do firmy „Roma” Rozenblum i składających się z 9 sztuk weluru pałowego, róż-Waldenberg, oszacowanych na sumę 750 złotych, nych kolorów, razem 253 metry.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji na miejscu o godz. 12.

Łódź, dnia 7 maja 1927 r.

CIESŁAK, kierownik V Komisariatu.

Przy zbiegu ulic Główniej i Piotrkowskiej 160

Otrzyma Pan to wszystko co w jasnym świetle słońca człowiekowi potrzebne - - -

UBIORY

w największym wyborze do każdego gustu dostosowane równocześnie to co jest najmodniejsze i w cenie dla każdego dostępne - - - - -

Palta damskie 1-a gabardinowe	
	98 — 88 — 77
" 1-a Ripsowe	125 — 110 — 98
Suknie Popelina wełniana	26 — 22
" 1-a Ripsowe	50 — 43
Palta Męskie	130 — 100 — 45
" Turnoveurs	130 — 115
Ubrania	175 — 125 — 65
Spodnie	45 — 28 — 14.50

Szmechel i Rozner 160. Piotrkowska Nr.

Na spłaty kilkumiesięczne

Bez zaliczki

dla urzędników i nauczycieli

Wykwintne stroje w zakresie

SUKIEN OKRYĆ I KOSTJUMÓW

z własnych, również powierzonych materiałów p.g. najnowszych żurnali francuskich wykonywa i poleca renomowane

Atelier „MAISON MIGNONNE”

Zachodnia 33, front, I p.

Specjalność: **PŁASZCZE JEDWABNE.**

Uwaga: Dowolny wybór najnowszych materiałów.

Subskrybcja

Bank Handlowo-Przemysłowy w Łodzi Spółka Akcyjna

podaje niniejszem do wiadomości pp. Akcjonariuszów, iż na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 20 stycznia 1927 r. i postanowienia pp. Ministrów Skarbu oraz Przemysła i Handlu z dnia 14 kwietnia 1927 r., ogłoszonego w Monitorze Polskim Nr. 99 z dnia 30-go kwietnia 1927 r.

podwyższa swój kapitał zakładowy, powiększony do sumy zł. 1.750.000.— drogą przelewu z kapitału zapasowego do kapitału zakładowego sumy zł. 350.000.— i podzielony na 35.000 akcji po zł. 50.— nominalnej wartości każda (1 akcja 50-złotowa odpowiada 100 akcjom po 1.000 marek) do sumy zł. 2.000.000.—

przez wypuszczenie 5.000 sztuk nowych akcji II emisji złotowej po zł. 50.— nominalnej wartości każda, na warunkach następujących:

1) kurs emisyjny określa się na zł. 53,50 za akcje, płatnych gotówką, z których zł. 50.— przeznaczają się na kapitał zakładowy, resztę zaś po potrąceniu kosztów, związanych z emisją, na kapitał zapasowy;

2) pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji przysługuje właścicielom akcji dawnych emisji w stosunku do ilości posiadanych akcji t. j. po jednej akcji nowej emisji na każde 7 akcji dawnych (700 sztuk á 1000 marek);

3) pod względem praw, przysługujących akcjonariuszom, akcje nowej emisji zostaną zrównane z dawnymi z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego i uczesniczyć będą w dywidendzie od dnia 1 stycznia 1927 roku;

4) dawni akcjonariusze, pragnący nabyć akcje II emisji złotowej, winni w miejscach poniżej wymienionych wpłacić całkowitą należność najpóźniej do dnia 10 czerwca 1927 r. włącznie, przedstawiając jednocześnie akcje poprzednich emisji (markowych) względnie świadectwa tymczasowe do estemplowania;

5) akcje II emisji złotowej, nierozbrane przez dawnych akcjonariuszów, zostaną sprzedane drogą reparycji po cenie nie niższej od kursu emisyjnego;

6) na niszczone wpłaty wydawane będą świadectwa tymczasowe, które zamienione zostaną na akcje po ich wydrukowaniu;

Wpłaty na akcje przyjmują:

W ŁODZI: Centrala Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi, Łódź, ul. Piotrkowska 96.

W WARSZAWIE: Oddział Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi, Warszawa, ul. Królewska Nr. 23.

W SOSNOWCU: Oddział Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi, Sosnowiec, ul. 3-go Maja Nr. 17.

Wytwórnia Drabin

mechanicznych, kołowych, strażackich, sklepowych, pokojowych, malarskich, transmisyjnych, gimnastycznych, przesuwalnych, do bibliotek, do czyszczenia okien i t. p.

Zakład Stolarsko-Slusarski

K. Lepiarshi i D. Hoeflich

ulica Sienkiewicza Nr. 56.

Telefon 51-56.

Odpis.

Nr. spr. Z. 68/27

DECYZJA

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 12 kwietnia 1927 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Cywilnym, w składzie jednoosobowym następującym: Sędzia Ingersleben, Sekretarz apl. Szymankiewicz, rozpoznawał podanie Lucjana Stopczyka o zabezpieczenie skradzionych listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i na zasadzie art. 1—5 Ust. z dnia 26 lipca 1919 r. o utraconych tytułach na okaziciela

postanawia:

1) zezwolić na zastosowanie środków zabezpieczających, przewidzianych w art. 1—5 Ustawy o utraconych tytułach na okaziciela, w stosunku do złożonych na przechowanie do Kasy Przerobności Warszawskiego Powiatowego Związku Komunalnego listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, a mianowicie: 4½% serji VI z kuponami płatnymi dnia 1 listopada 1922 roku po rubli 100 za Nr. Nr. 61782, 64916, 68959, po rubli 250 za Nr. Nr. 43236, 43239, 43737, 44668, 46803, 46897, 47956, 48832, 48995, 49119, 49120, 49121, 49135, 49136, 49138, po rubli 500 za Nr. Nr. 32564, 33562, 33902, 35695 i po rubli 1000 za Nr. Nr. 8039, 12669 i 13795; 2) wzbronić wszelkich wypłat z wyszczególnionych listów zastawnych i dokonywania z nimi jakichkolwiek transakcji; 3) odpis niniejszej decyzji przesłać Towarzystwu Kredytowemu m. Łodzi i 4) przez trykrotne w odstępach dwumiesięcznych ogłoszenie tej decyzji w „Monitorze Polskim” i „Kurierze Łódzkim” wezwać wszystkich roszczeniowych prawa do wyżeli wymienionych papierów wartościowych, ażeby w ciągu dwu lat, licząc od daty pierwszego ogłoszenia złożyli je w Sądzie Okręgowym w Łodzi do sprawy Nr. Z. 68/27 lub zgłosili co do nich sprzeciw.

(—) Ingersleben.

Za zgodność: Podsekretarz Zenglerówna.

Poszukuje się na wyjazd do Rumunii

snowaczkę, szlichtarza - weberów i weberek. -

Zgłosić się Pańska 77, mieszkania 3, I-sze piętro, front, między 7 a 9 godziną wieczorem.

Zdolni samodzielni

Kotlarze miedzi i heblarze

poszukiwani

Łódź, Kilińskiego 76.

Krawiec męski

przyjmuje wszelkie zamówienia o 50 procent taniej

Targowa Nr. 31.

M. BADOWER

Łódź sportowa składana

z zagłem na 3 osoby nadająca się do przewożenia ręcznych bagażów. — Sprzedam tanio. Piotrkowska 111, garaże Woyny.

Majątek ziemski

pod Łodzią

przyjmuje na letnisko dwie dziesiętyny z chrześcijańskiej rodziny do lat 10-u.

Letnisko i życie pierwszorzędnego.

Wiadomość Łódź,

Żeromskiego 3, m. 16,

od godz. 4 do 6 p. p.

Utworzone w dobrym stanie do sprzedania. Zawadzka 9

m. 13.

Letnisko we dworze.

Dogodne warunki. Las, rzeka, tenis, Bilzaczki, szachy, W. P. Majewski, Nawrot L. 2. I piętro, między 3—5 p.

W TRUSKAWIE

ordyn. w sezonie w chor. wezw. s. ca i przemiany materji Dr. Tadeusz Fraschil od 1-go maja (złama we Lwowie, willa Marjówka).

Własna diatermia i lampa kwarcowa

Do akt. Nr. 253/27

Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. Górski zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. P. C. ogłasza, w dniu 16-go maja 1927 roku — godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Zachodniej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Łal. Brzykiewskiego składających się z mecenlonych nasto 690 Zł. Łódź, d. 7/V-1927 Komornik S. Górski

Do akt. Nr. 517

OGŁOSZENIE

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza w dniu 17-go maja 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do m. Jurałowski go składających się z 6-ciu warsztatów i 6-ciu warsztatów kuchnych na sumę 1000 zł. Łódź, dn. 23/V-1927 Komornik STEFAN GÓRSKI

Wójt dębowski

W suwanym

brzmieniu

przedania,

towicza 56, m.

GRAND-KINO
Ostatnie dni!

Od jutra bilety ulgowe
passe-pastout ważne.

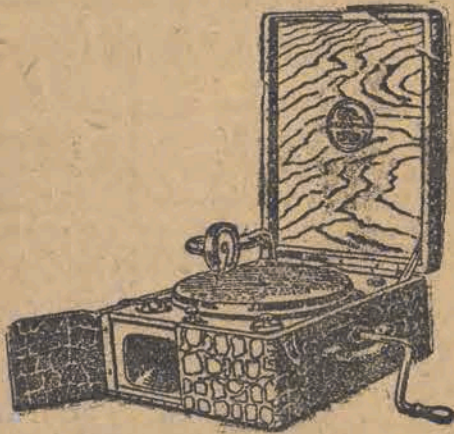
SYN SZEIKA

Ostatnie zdjęcia dokonane zostały
przed śmiercią niezapomnianego

W roli głównej
VALENTINA

Rudolf Valentino
i Vilma Bauky

Początek o g. 1-iej
w dni powszednie
o godz. 3.30.



Poleca

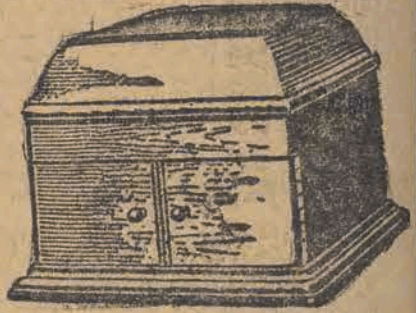
SKŁAD FABRYCZNY

Poleca

„MUZA”

Łódź Narutowicza 18.

Telefon 46-06.



Parlophon oryginalny jest najlepszym instrumentem o mocnym i czystym dźwięku.

Praktyczny parlophon walizkowy. Doskonale wykonanie. W graniu nie ustępuje najdroższemu aparatowi.

BOGATY REPERTUAR.

Jan Kiepura, Costa Milona, Gruszczyński i inni.

Szlagiery taneczne.



Muzyka klasyczna.

Posiadamy własne warsztaty reperacyjne.

Płyty angielskie PARLOPHON

uznane za najlepsze.

Nagranie znakomitych artystów.



Oryginalne parlophony tylko z marką fabryczną.

Nadszedł
świeży transport
Angielskich, Wiedeńskich
i krajowych

PAL T - - letnich - - PAL T

największy w Łodzi wybór najmodniejszych, najwytworniejszych wlotów sennych

Ceny od zł. 65---
Sprzedaż na weksle
kupieckie od zł. 100---
kapelusze, obuwie, bielizna, ubrania sportowe

Henryk PFEFFER Piotrkowska 111

Zakład Tapicerski Stanisława Gabały Karola 1. duty wybór: otomany, kozetki, tapczany, krzesła, klubowe garnitury oras przybiera wszelkie samowienia w zakres wchodzące, ceny niskie. Daje na spłaty.

Do sprzedania domek murowany z marmuru i wolnym mieszkaniem, 1. i 2. pokoje z kuchnią. Blisko tramwaju. Wiadomość Franciszkańska 24 i p. godz. od 7-8 wiecz. Wł. Urbanczyk. 2768

Posiadacz rowarów! Wasze nie- modne wysokie ramy, przerabia lub wamienia na najnowszy fason, smalowanie, reperacja — wszystkie części składowe — opony najtańszej Główna 36, L. Taler. tel. 50-42

Na raty i zagotówkę poleca Zakład tapicersko-dekoracyjny Braci Gabałów, Nawrot 8. w dużym wyborze otomany, fotele klubowe i leżanki oraz przybiera się samowienia, przerabiamy otomany, fotele. — Zakładamy firanki. Wykonanie pierwszorzędne i punktualne. 1395

Bezność! Za 45 zł wykonuję garnitury, za 40 zł. palta z własnymi dodatkami. — Robota pierwszorzędna. — Krawiec Kamiński, ul. Napiórkowskiego Nr. 9, front, II piętro.

Na drogę szukam towarzyszek lat 40 kilka zgodnego charakteru. — Rzecz traktuję poważnie. Wdowiec. Oferty sub „A. B. 58” 15 do 20000 zł. przystąpi do do- brza prosperującego interesu, w charakterze spółnika, młody, energiczny handlowiec z udziałem w pracy. Oferty sub „Handlowiec” do adm: niniejszego pisma. 2882

Wtóra z pał w niedzielę dnia 13-go lutego r. b. o godz. 17 w euklierni pana „Matybowskiego” — nie posiadający do porozumienia, niech kieruje list na po- ste-restante „Łódź” dla K. Raczyńskiego. 2918

Za zł. 2.50 przera- biam stare kapelusze na najmodniejszy, filcowe, jedwabne, słomkowe Kilińskiego 87, front. Pokazywanie do sprze- dania garnitur mebl. kredens, szafa, otomana, zegar i różne rzeczy. — Konstantynowska L. 45, m. 4. 2845

Zagubione dokumenty
Józef Tytki, Okrzei nr. 28, zgubił książeczkę wojsko- wą, wydaną przez P. K. O. Łódź.

Władysław Kotar- ska, Zawadzka 53 zgubił książkę z listami stałej lud- ności, wydany w gm. Rdutów, po- wiatu Kutawskiego. 2807

Antoni Urbański — zgubił legityma- cję od zapomógł L. 2.458 wydaną w Ło- dzi. 2957

Wola Kleinberg zgubił książkę z Kasy Chorych, wy- daną w Łodzi.

Marianna Swie- czyńska, Połud- niowa 12, zgubiła dowód osobisty pol- ski, wydany w Ło- dzi. 2978

Jan Kobza, Wrze- śniańska 60, zgubił Nr. 277 od do- rozki, wydany w Komisariacie Rządu na m. Łódź. 2856

Jan 16/IV zgubio- no matrykę — wydaną przez gm. p. C. Waszczyńskiej na imię Henryki Zarzyckiej. 2855

Rubín Lajb Pisarek Brzezińska L. 11 zgubił dowód oso- bisty, wydany w Ło- dzi. 2823

Na wypłatę obuwia, firanek, jedwab swetry oraz wielki wybór galanterji i manufaktury. Krawiec na miejscu. Piotrkowska 37 III wejście I piętro P. Charl.

Dr. med. **W. KAGONOWSKI** Chor. skórne wene- ryczne i moco- pletowe. Gdańska 42. Przyjmuje od 8 do 10 1/2 r., od 2-2.45 p.p. i od 8-9 w.

Dr. med. **BERGSON** aurzer-ginekolog przeprowadził się na ul. Ewan- gielicką 16. Tel. 10-26. Przyjmuje od 5.30 do 6.30.

OKAZJA!

Zakład Fotograficzny i Pracownia Portretów „Zjednoczonych Fotografów”
Łódź, ul. Narutowicza 13 (daw. Dzielna) telefon 25-00

Niniejszym komunikujemy Sz. Publiczność, iż chcąc uprzystępnic ogółowi fotografowanie się tanio i dobrze w znanej firmie

cenę zniżone:

12 Fotografji m. biust	Zł. 2.—
6 Pocztówek retusz. cała figura	„ 3.—
6 Fotografji gabinetowych	„ 10.—
1 Foto-Portret duży 40x50 cm. z natury cała figura	„ 10.—

UWAGA:
Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach. Zakład czynny bez przerwy od 9-iej do 7-iej wiecz. Agentów firma nasza nie wysyła.

Wykwalifikowany **KROCHMALNIK** (szlichtarz) przeważnie na weksle poszukiwany do natychmiastowego wzięcia. Płaca tygodniowa do 100 złotych. Zgłosić się Przem. Włók.Herman Faust i S-ka Sp. Akc. Pabjanice św. Rocha 5/7.

TREMA na spłatę w ciągu 4-ch miesięcy.

Lustra
WYTWORNA LUSTER
ALFRED JESCHNER
ŁÓDŹ, JULIUSZA 20
TELEFON N° 40 61

CENY PRENUMERATY:		CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:		Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filie w Łodzi, a centrale gdzie indziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 proc. drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracyjnych nie odpowiada. Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.
Konto cze- kowe	P. K. O. N° 61747.	Przed tekstem	40 groszy za wiersz milimetr. 1 lam. (strona 4 lamy)	
W Łodzi z niedz. dod. ilustr. miesięcznie	zł. 4.20	W tekście	40 " " " " 1 " " 4 "	
Dla robotników	" " " " 3.70	Za tekstem	30 " " " " 1 " " 4 "	
Na prowincji	" " " " 5.00	Nekrologi	30 " " " " 1 " " 4 "	
Zagranica	" " " " 10.50	Komunikaty	30 " " " " 1 " " 4 "	
Odnoszenie do domu	" " " " 0.40	Zwyczajne	8 " " " " 1 " " 10 lamów	
		Drobne 10 gr., poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł., dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.		

Kurjer literacko - naukowy

Specjalny dodatek niedzielny do „Kurjera Łódzkiego“.

Rok II.

Łódź, dnia 8 maja 1927 roku.

Nr. 19.

Bajka dla dorosłych dzieci.

O miłości. — Królewnie i złym smoku. — Życiu.

(„Andrzej Łobow“)*

Jedynie taki tylko tytuł, a nie inny, wyłaje mi się właściwy dla sprawozdania z najnowszej książki Ili Erenburga, stanowiącej drugą część omówionej już poprzednio na tem miejscu „Miłości Joanny Ney“. Prekursorem „zarazy sentymentalizmu“ w literaturze powojennej nazwał niedawno Erenburga jeden z krytyków, pisząc właśnie o dziejach tej „Miłości“, przyrównywanej niemal do starej idylli — Pawła i Wiryngii. Ale to, co w „Joannie Ney“ spotykało niejako in potentia, pokryte gęstą warstwą śliny Erenburgowskiego cynizmu i pogardy dla świata, — to w „Andrzeju Łobowie“ dopiero trysnęło potężna fontanna owego „sentymentalizmu“, nie będącego zresztą — naszym skromnym zdaniem — bynajmniej epidemją, zrodzoną (jakoby) z oparów wojny.

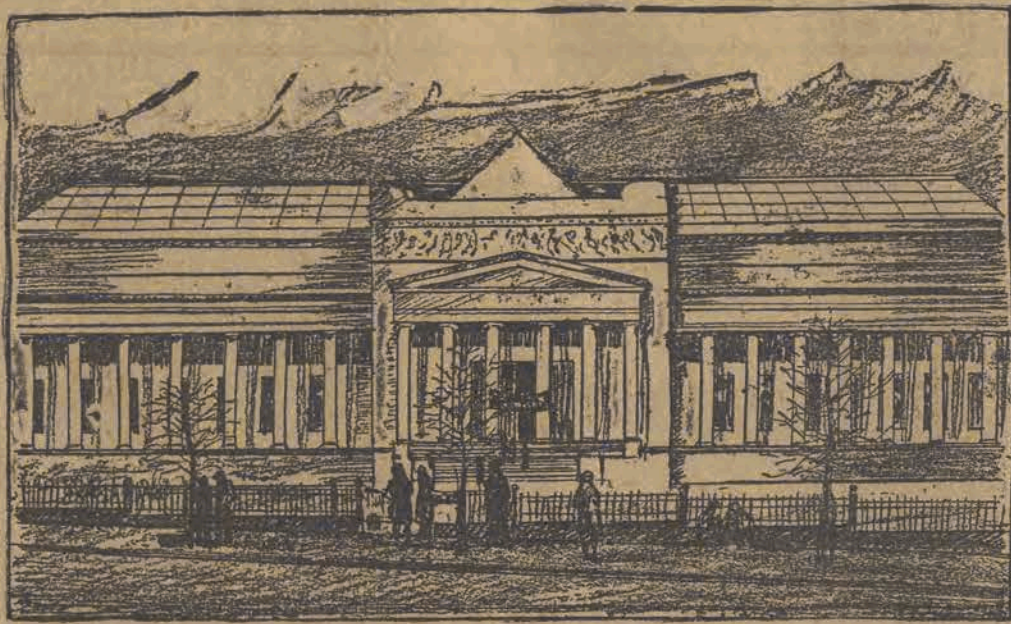
Gdyby nie nazwisko głośnego autora „Oblicza wojny“, wydrukowane na okładce, gdyby nie ściśle powiązanie „Andrzeja Łobowa“ z pierwszą jego częścią, p. t. „Miłość Joanny Ney“ wydana, można by się nawet i nie domyślić, że bajka o miłości dwojga bezbronnym wobec mocy pierwszego zła istot, wyszła z pod pióra Erenburga. Ta dramatyczna bowiem sielanka Andrzeja Łobowa, emisariusza Kominternu i francuskiego dziewczęcia — Joanny Ney, jest — mimo swe wszystkie aktualne brutalizmy i realizm — wyskrawione — płomiennym piórem, u stóp ołtarza miłości najwznioślejszej z talentem wyśpiewanym. „Miłości wielkiej, miłości szalonej“, uśmiechającej się „do któregoż życia“, któregoż zaród w sobie śmie, przekraczającej w sposób prosty i śmiały nawet śmierć, „niby próg więzienia“.

Ale trzeba dodać, że ta zaktualizowana przez Erenburga transkrypcja parwy sentymentalnych i po — dawnemu borykających się z złym losem kochanków, posiada w sobie ciało i krew ludzkiej prawdy i żywego, niebezpiecznego nieszczęścia, miast wodnistego,

— mistrzowsku w powieści Erenburga, jest kwestją nie tylko bezsprzecznego temperamentu i talentu autora, lecz — poza tem — wpływem ewolucyjnie postępującego doświadczenia, na którego okrzepnie-

wa“, esencję ośrodkową tej powieści; a jest nią — tout court — owa „wielka“ i „szalona“ miłość dwojga kochanków, uginająca się wprawdzie w walce z przemożną siłą otaczającego zła i zwyciężona po-

Tajemnicza kradzież w Moskiewskim Muzeum Sztuk Pięknych.



W Muzeum Sztuk Pięknych w Moskwie nieznanymi sprawcy skradli 5 cennych obrazów, a mianowicie „Chrystus“ — Rembrandta, „Ecce Homo“ — Tycjana, „Święta Rodzina“ — Coreggia, „Sw. Jan“ — Carlo Dolciego oraz „Cierpienia Chrystusa“ — Pisana. Zdjęcie nasze przedstawia gmach muzeum.

cie i krystalizację — półtora wieku nie było zbyt wiele. W rezultacie — stary szablón, umiejętnie przedystylowany i spre-

zornie nawet przez nie, triumfująca przecież w istocie ponad polem kleski, jako nie zniszczalny element istnienia, o wiecznie trwałej i żywej potędze regeneracyjnych zdolności. Uczucie Andrzeja i Joanny jest wątlą łódką nadziei, podrzucana na falach huczących orkanami mórzu. Albo jest — pajęczym promieniem światłości, zagubionym w ciemnym bezkresie kosmosu. Albo też może skromnym i bladym kwiatem stokroci, ukrytym wśród wysokich traw dzwoniącej śmiertelną godziną sianokosu łąki. Ale uczucie to jest, trwa i będzie, a

niematerialna jego, tajemna, potęga czyni je nie tylko silnym jak życie, ale i od śmierci silniejszym.

W świecie, gdzie przebywa idylliczna para zawsze pełnych powabu i budzących współczucie kochanków, musi istnieć też, oczywiście, uosobienie potęg zła i zniszczenia, demoniczna, abstrakcyjna niemal pra — siła, czyhająca na zgubę kochających siebie i świat cały dwojga ludzi. Personifikacją tej to siły jest kanalia w ty ślaczynym stopniu, rozbitek rewolucji rosyjskiej, Chałybiew, którego piekielna intryga omotyany Andrzej idzie pod sąd pod zarzutem niespełnionego morderstwa. Rozstanie się z odjeżdżającą do dalekiej Moskwy Joanną, podobne w swym głuchym dysonansie do zerwanej w połowie melodii miłosnego adagia, melodii, której pierwsze zaledwie taktów oczarowały dusze kochanków, — nabiera akcentów beznadziejnego tragizmu, powiązane z uwikłaniem Andrzeja w afere ohydnej zbrodni, dokonanej właśnie przez Chałybiewa. I oto na wielkiej przestrzeni od wołogodzkiej lasów, gdzie przyjaciele Chałybiewa „schowali“ Joannę, do paryskich murów więzienia Santé — rozgrywa się okrutny dramat niemocy, niemocy czynów, głuchej na tętniące rozkazami miłości dzwony rozkochanych serc. Co światu do He-kuby?! Co światu do nikczemności i fałszywych pozorów do miłości tych dwojga?! Skądkolwiek przybywa ratunek dla stojącego już w cieniu gilotyny Andrzeja, przybywa zawsze za późno. I nie ocali go nawet najwyższa ofiara ukochanej Joanny; jej straszna, nieludzka noc, w plągowych objęciach nikczemnika Chałybiewa dla ocalenia kochanków spędzona! Głowa Andrzeja spadnie niewinnie do stóp krwawej „wdowy“, a któż Joannie oddać zdoła za tę jedną noc, w której zawarł się bezmiar miłości i poświęcenia?... Nikt tego nie wie i powiedzieć nie może, „bo w tej chwili i ona i wszyscy, którzy ją kochają, nie mogą mówić... A kochać trzeba tę słodką, cichą, małą bohaterkę, której uczucie nie zna granic dla ofiar i poświęceń. Jedynie miłość, „l'amore che muove il rot e l'altre stelle“, zdolna jest dać Joannie moc przeżycia i wytrwania, jedynie ona może błogosławić Joannę na owo „wrotne życie, straszliwsze od poprzedniego, życie wzniosłe a ciężkie“.

Kwalifikując gatunkowo tak czy inaczej powieść Erenburga, przyznać trzeba, że jest ona napisana dobrze i zajmująco. Bajka czy nie bajka, ale bajka ładna, bo dźwięcząca pogłosem tych harmonij, do których każdy z nas, z wiedzą czy bezwiednie tesknąć i dażyć musi. Choćby ich nigdy nie odnalazł ani nie usłyszał...

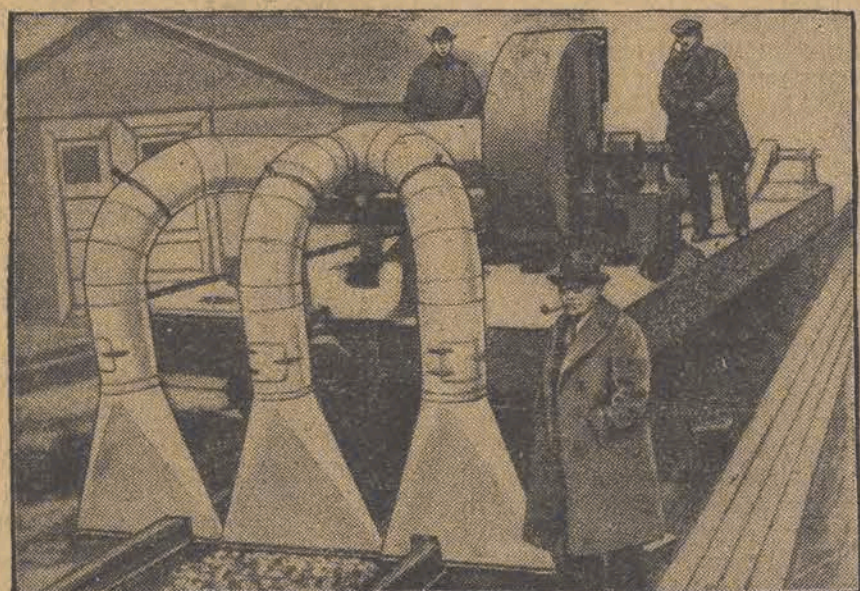
Bolesław Dudziński.

Książę Walji w Hiszpanii.



Kuchliwy i stale podróżujący książę Walji przybył wraz z bratem swym księciem Jerzym angielskim do Madrytu. Na zdjęciu widzimy królową Hiszpanii w towarzystwie książąt angielskich w chwili opuszczania gmachu muzeum madryckiego.

Olbrzymi odkurzaczy.



Amerykański inżynier Walter Spring wynalazł aparat do oczyszczania toru kolejowego. Konstrukcja maszyny tej podobna jest do konstrukcji zwykłego mechanicznego odkurzacza, a różni się tylko olbrzymimi rozmiarami. Działanie jej ma podobno amerykańskiemu przedsiębiorstwu kolejowemu zaoszczędzić około 6 milionów dolarów rocznie.

zannej cięczy, przepływającej wyblakłe i szlachetnie „romantycznie“ ongiś kochających i kochanych fantomów. Dynamika dramatyczna, potęgowana stopniowo a po

parowany, dał pod tegim piórem deseń żywy i wyraźny, zajmujący i niezwykły, wzruszający nawet tych, którzy się jeszcze czytana książka wzruszać potrafią. Pomijając pewne szczegóły i akcesoria, mniej zapewne dla nas ze względu zasadniczej natury sympatyczne, otrzymamy jednak w wyniku rozbioru „Andrzeja Łobo-

* Ilija Erenburg. Andrzej Łobow. Przełożył Fredani. — Warszawa 1927. Nakładem Tow. Wydawniczego „Rój“.

W obliczu niebezpieczeństw zawodu.

Róże i kolce królów ekranu.

Triki? — Nie tylko triki. — Męczennik ekranu. — Niebezpieczeństwa grożące operatorom. — Niebezpieczeństwo zwiększa się w miarę rozwoju techniki. — Wypadki, którym ulegają artyści.

Hollywood, w kwietniu.

Widz, siedzący wygodnie w fotelu i spoglądający, jak William Hart skacze z klusującego konia na pociąg w pełnym biegu; jak Douglas Fairbanks i Wallace Beery, walocząc, staczają się po spadzistej skale w rzekę, lub jak Pierre Magnier i de Gravone zmagają się nad brzegiem przepaści 300-metrowej, — szepce na ucho swej sąsiadce: „Nie lękaj się, to są tylko triki. Zwykle triki. Na miejsce aktora pod stawia się manekin...”

Triki! Tak, triki robi się często. Lecz zblazowana publiczność widzi je wszędzie, nie dziwi się już żadnym niemożliwościami nie podziwia bohaterstwa sily, odwagi, zreczności, pracowników kina.

Triki — nie. Nie zawsze triki. Przeciwnie, stosunkowo rzadko. Bardzo trudno jest oszukać aparat, ten mikroskop do kładnie analizujący, dokładnie odsłaniający prawdę. Artyści niejednokrotnie narażają swe życie. W tym roku w księdze męczenników ekranu została zapisana nowa strona: młody reżyser Robert Florey zginął w Los Angeles od eksplozji bomby.

Poza artystami inni jeszcze pracownicy najbardziej narażają swe życie i podlegają mniej lub więcej groźnym wypadkom. Reżyserzy, inscenizatorzy, operatorzy. Operatorzy przedewszystkiem i najczęściej. O przykłady nietrudno. Oto nie które: Operator Paul Guichard wspina się na Etnę poprzez roztopioną masę lawy. Nawpół zaduszony mocnymi gazami, w spalonym oburwiu, w podartej odzieży zbliżył się do samego brzegu niespokojnego krateru z podziwu godną pogardą dla niebezpieczeństwa dokonał autentycznych zdjęć ogromnej naukowej wartości. Jak wrócił? Jakie trudności pokonał po drodze? Tylko on sam o tem wie. To było bohaterstwo, ciche i nieznanie bohaterstwo dla ekranu.

Paul de Clairval wsiada do hydravionu kapitana Rogera, aby sfilmować rega-

ty w Monaco. Hydravion pada, kapitan ginie, operator odnosi poważne rany.

Innym razem operator zatrzymuje rozbieranego konia, ratując życie Leonce Perret'owi i artyście, siedzącym w powozie. Asselin i Dubois kręcą „La Bataille” przywiązani wraz z aparatami do przodu pancernika, narażenie w każdej chwili na zmycie falą.

Herbert G. Ponting towarzyszy Scott'owi w jego wyprawie do południowego bieguna, a Frank Hurley—Shackletonowi. Syhart, operator Tourneura, zostaje porwany przez huragan. Dopiero po dłuższym czasie odnaleziono jego trupa. Blitzler Hendrik i Sartow robili zdjęcia sceny załamywania się lodów w „Męczennicy Miłości” zawieszonych na belce nad kataraktami wielkiej rzeki amerykańskiej.

Operator „Hearts Aflame” w miedzianym pancerzu na dachu lokomotywy przebiega płonący las, Ned van Buren, R. A. Stuart, Peterson, Mac Coy, Friend Baker, Joe August, mogliby wiele takich historii opowiedzieć.

Na początku istnienia kina filmowano artystów z wielkiej odległości pośród dekoracji teatralnych. Aparat był zasadniczo nieruchomy, zdejmował liczne sceny z jednego miejsca. Potem Griffith wynalazł „close-up” (t. zw. zbliżenia, t. j. zdjęcie wielkich twarzy lub przedmiotów na pierwszym planie) i ich przeciwieństwo — „long shots” (zdjęcia z wielkiej odległości).

Aby nadać scenom więcej życia i dożyć wszędzie, zaczęto umieszczać aparaty gdzie się dało, na skalach, na dachach, na

specjalnie wzniesionych platformach scen branych z góry).

Wynaleziono „traveling camera” „panoramique”, który pozwala robić zdjęcia z umieszczeniem pola w pionowym, poziomym kierunku. Potem zmuszono aparat do robienia najdalszych obrotów osadzając go na kulistej platformie. Umieszczano aparat na wozach, na automatach, na lokomotywach, nawet na dachach na uwięzi.

W miarę tych udoskonaleń powiększa się ryzyko pracy zawodowej. Przyczyną tylko niebezpieczeństwo, które groziło operatorom i inscenizatorowi podczas kręcenia „Dziewicy ze Stambułu”. Siedząc w rowie, robili zdjęcia. Tuż głowami operatorów mknęli jeźdźcy pełnym galopem...

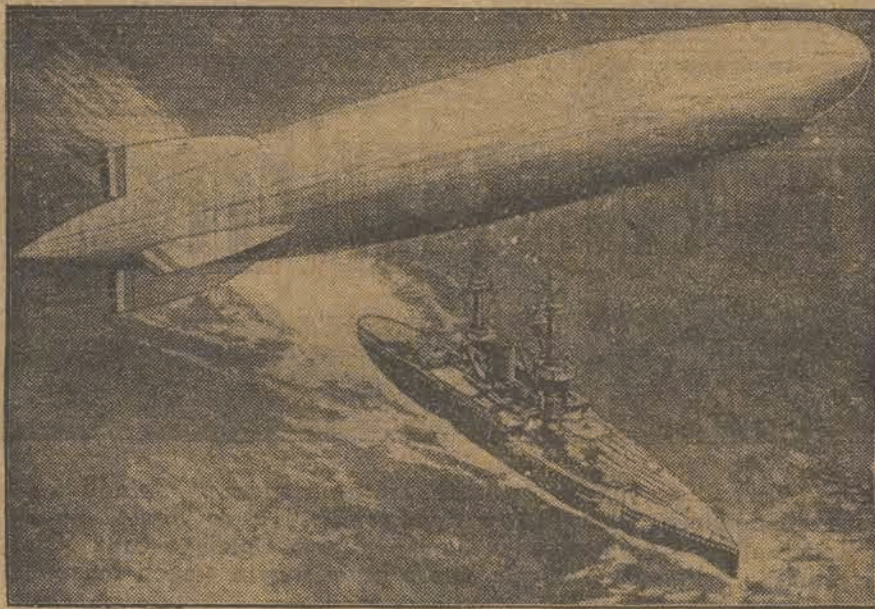
Douglas Fairbanks w „Ekscentryku” zawieszony u pułapu okna, spadł z sokości drugiego piętra. Skończyło się szczęśliwie tylko na dwóch połamanych palcach. W „The avature of New York” Douglas prześladował swego przeciwnika, ry nagle odwraca się i strzela w niego z bardzo bliska. Rewolwer był napełniony pustym nabojem, lecz rozładowany statysta uniósł się i wystrzelił, cel wprost w twarz artysty. Douglas nie stracił oka.

William Hart w „Con dernier exp” został zrzucony z konia. W następstwie ciężkie rany, wstrząśnienie mózgu i śluz w kółku. Charlie Chaplin przy bieniu pożaru omal sam się nie spalił. Wallace Beery dostał w głowę kulę ze szkła, zamiast kartonowa. Takie wypadki zdarzają się dosyć często.

Clyde Cook ma po swoich filmach lewą rękę złamaną, lewą kostkę strzałą, dwa czy trzy palce prawej ręki gruchotane. W „Cudzie wilków” G. dot omal nie zginął w walce z wilkami a Prejean z trudem uratował się z pułki wjeżdżającej w mur.

O, wy! siedzący w wygodnych krzesłach i szepcący swym sąsiadkom i sąsiadom: „Nie lękaj się, to tylko triki!” — czyż nie jest to jakaś cena jest okupiona rozrywki waszych bezpiecznych wieczorów dniami bezpiecznej pracy.

Największy Zeppelin świata.



Ameryka buduje wielkie Zeppeliny, przeznaczone dla komunikacji powietrznej nadmorskiej. Są to statki największych dotychczas rozmiarów. Na zdjęciu widzimy pierwszy z tych olbrzymich aerostatów, przelatujący przeszło 30 mil morskich na godzinę.

JOSEPH RENAUD.

Róża Maharadży.

W piękne wiosenne popołudnie kroczył Georg Illiers przez Promenade des Anglais w Nicei. Podziwiał wykwintne białe wille z tarasami, przeświecające przez zieleni palm, rozkoszował się słońcem i szafirem morza, podbiegającego łagodnie i falami do brzegu, i radował się spojrzeniami mijających go kobiet, gdyż spojrzenia te mówiły, że jest zreczny i piękny w swym tenisowym białym ubraniu, idący lekkim, sprężystym krokiem sportowca — nie kryjący pod kapeluszem kształtnej głowy o jedwabistych ciemno-blond włosach.

Georg zamierzał spędzić dzisiejsze popołudnie u opiekuna i wujka Ofelji Cortez, uroczej młodej Kubanki, o której śniada filigranową rączką starał się od dłuższego czasu, i cieszył się, że wyglądał dobrze i podobał się kobietom.

Naprzeciw siebie ujrzał Georg markiza di Palmieri i uklonił się czolobitnie. Sławy markiz, znany w szerokich kołach najwytworniejszego towarzystwa, cieszył się ogólnym szacunkiem i poważaniem. Był członkiem wszystkich arystokratycznych klubów, wydawał przyjęcia w swej pałacowej willi i pokazywał znawcom wspaniałe zbiory malowideł i różnych unikatów.

Georg był mile zdziwiony gdy markiz podszedł do niego, serdecznie się przywitał i zaproponował wspólną przechadzkę, w trakcie której zaprosił Georga do siebie. Georg wyraził zadowolenie i nadzieję obejrzenia słynnych zbiorów markiza, zwa-

szcza cudownej róży maharadży z diamentów.

...

— Widziałam cię dziś rano z samochodu. Któż to był ten siwy pan, z którym szedłeś? — spytała Ofelja, siedząc z nim podczas zachodu słońca na tarasie.

— Dziwię się, że go nie znasz, to bardzo popularna osobistość, markiz di Palmieri — odparł Georg, patrząc z zachwytem na piękną kruszą główkę, osadzoną na smukłej szyi, na głębie przepastnych oczu i na twarzyczkę średniowiecznej Kamei.

— Czy to on posiada różę maharadży?

— Tak. Obejrze ją jutro, gdyż prosił mnie na obiad.

— Georg! Wiesz, że lubię w tobie zarówno poetę, przysyłającego mi piękne sonety, jak i sportowca, pełnego zreczności i odwagi. Ty niejednokrotnie pragnąłeś mi dowieść swej miłości — posłuchaj, nadarza się okazja. Uczyni dla mnie coś bajecznie niecodziennego, do czego trzeba zarazem i zreczności twej i odwagi. Przytnieś mi różę maharadży.

— Ofeljo! — zdumiony wykrzyknął młodzieniec.

— Nie bój się! Nazajutrz odeślemy różę anonimowo, ale chcę, żebyś popełnił dla mnie ten czyn.

— Za nic, Ofeljo! Nie byłbym do tego zdolny.

— A więc trudno. Poproszę o to kogoś innego, i kto mi przyniesie różę — zdobędzie prawo do mej ręki.

Stała przed nim smukła, gibka, uwodzicielsko ponętna.

— Georg... kocham cię... Uczyni to, a będę twoją!

— Ofeljo, nie męcz mnie, to niemożliwe! — szepnął Georg i, rozgniewany szybkim krokiem opuścił willę. Gdy oddalił się, piękna krewka wybuchnęła spazmatycznym płaczem.

Georg rozpaczliwie bił się z myślami. Znał usposobienie swej ukochanej i wiedział, że gdy zatnie się w uporze, gotowa jest nawet własne szczęście poświęcić na ołtarzu przesadnej ambicji. Jednakże wszystko buntowało się w nim przeciwko narzuconej kradzieży. Georg całe życie ciężko pracował, będąc synem niezamożnych rodziców i kształcał się własnymi środkami. Gdy po skończeniu uniwersytetu poświęcił się dziennikarstwu, spadł na niego nagle majątek w postaci spadku po bracie matki. Mogąc utrzymać się z renty, pisał nadal dla przyjemności i oddawał się z zapalem sportom. Dylemat, przed którym postawiła go ukochana kobieta, był dla jego prawego charakteru straszny i ciężył.

Zapomniał o przykrości podczas bytności u markiza. Po obiedzie markiz pokazywał mu swe zbiory, na prośbę Georga zaprowadził go do specjalnej skrytki i pokazał mu guziczek — i przed oczyma mężczyzny zajaśniał w głębi muru wspaniały klejnot. Olbrzymie diamenty, osadzone w misternych złotych listkach, rozsiewały wspaniałe blaski.

— Zaskoczyło mnie to, że pan wiedział o mej róży. — oświadczył markiz. — Nie opowiadał o tem nikomu, bo kupiłem ten klejnot od indyjskiego księcia, który za wesoło hawlił się w Parwzu i sprzedał za bajeczną cenę ten talizman,

przechowywany od wieków w ich diamentach. Zobowiązał też mnie do ścisłej jemy. Jest to nawet związane dla mnie z dużym ryzykiem — gdyby mi różę skradziono, związany słowem, nie mógłbym dać znać policji.

— Ależ ta skrytka! — zawołała Ofelja. — Widział pan, że za pociśnięciem guziczka otwiera się. Dlatego tylko zaufanym pokazuje ten ósmym świata. Pomyśl pan, że złodziej nie może nawet trudności ze spieniężeniem łupu listki i diamenty z łatwością dają się sprzedać.

Georg wyszedł od markiza pełen nowych myśli. Jakby za wolą losu spotkał Ofelję, powołując amerykańcem. Zabrał się.

— Więc cóż? — Ofeljo! Nie mogę okraść dla siebie zachcianki tego czcigodnego człowieka. Ofelja szarpnęła lejce i odjechała słowami pożegnania.

Georg błądził po mieście z dziwną myślą w głowie. Dla rozrywki posiadał teatr — ale w loży zobaczył Ofelję wujem i młodym Maurizjo, jednym z wujów, których obawiał się Georg najbardziej. Zdawało mu się, że Ofelja spojrzała go, nie skinęła jednak nawet głową, ożywiona, śliczna i kusicielska rozmawiała ze swym wielbicielem, patrząc mu w oczy.

Georg wybiegł z teatru. Tetnik w skroniach, serce łomotało w nerwach, jak oszalałe. Bezwiednie prawie skoczył swe kroki do willi Palmieri. Ofelja nie była zamknięta. Georg podszedł do tarasu, na który wychodziły drzwi do skrytki. Czy go wzrok mylił? Odręwo stała oparta drabinka.

W krainie mody

PIĘKNA PANI PRZED OLTARZEM.

Paryż, 4 maja 1927 r.

Dziwisz się zapewne, miła czytelniczko, temu nagłówkowi, śpieszę cię więc uspokoić, że pod słowem „pani“ myślę oczywiście „panna“ a piszę inaczej, niż myślę po pierwsze — ulegając przyzwyczajeniu, ponieważ tak zawsze zwracam się do ciebie, a po drugie — solidaryzując się z nowymi formami, każącymi nawet pannie tytułować „pani“. Skoro nie mamy



Uroczą Simone Chabert upięła welon opaską brylantową, stanowiącą klejnot rodzinny pana młodego — hrabiego Jean de Ligonnès.

dwóch określił na mężczyzn w okowach małżeńskich lub bez nich — dlaczego od razu ogłaszać wszechwobec stan cywilny kobiety? Czuję, że już wytłumaczyłam ci się i zarazem przekonałam — zajmę się więc teraz strojem „pani“ przed ołtarzem.

Chwila, kiedy młode dziewczę łączy swe życie z człowiekiem, z którym od tam ma stanowić nierozdzielną jedność, jest pełną wzruszenia, powagi i uroczystości. Przełomu tego nie zapomina się, póki życia, to też każde dziewczę stara się w dniu ślubu wyglądać uroczysto, mieć piękną sukienkę i oryginalnie upięty welon, aby

Nie! zdając już sobie sprawy ze swych czynów pochwylił drabinę, przystawił do tarasu, wdrapał się, podpełznął do drzwi... Los mu chyba sprzyjał! Drzwi ustąpiły pod lekkim naciskiem. Wszedł do pokoju, namacał w ciemności skrytkę, odszukał guzik, przcisnął — drzwiczki odskoczyły, ale jednocześnie pokój oświetlił się, a w całej willi rozległo się dzwonienie. Oszłołomiony i przerażony, oparł się Georg o ścianę — i w tej chwili wpadł markiz di Palmieri z rewolwerem w ręku.

Na widok młodzieńca opadła mu dłoń z bronią.

— Jakto... pan... pan...? — wyjąkał.

Georg skoczył do niego, zaczął mu bezładnie tłumaczyć, że nie chciał skraść róż, tylko w pewnym celu pożyczyc na parę godzin, że nazajutrz rano odniósłby ją z pewnością — ale siwy markiz nie dał mu wiary.

— Co za szczęście, że nie wyjawilem panu jedyne zabezpieczenie tej skrytki i nie wskazałem guziczka, przerywającego elektryczne połączenie ze światłem i dzwonkiem. Patrz pan! W głębi skrytki jest umieszczony aparat fotograficzny, i pan w chwili otwierania skrytki został już uwieczniony, a jutro wszystkie gazety rozniosą po świecie wieść o kradzieży. Nie będę wcale zmuszony wyjaśniać, po jakie to mianowicie klejnoty zakradł się pan w noc do mej willi.

Georg zniżył się do błagania o litość. Po godzinnej rozmowie markiz di Palmieri zgodził się nie łamać młodzieńcowi życia, ale pod ciężkim warunkiem. Oto cały spadek kilkuset tysięczny miał Georg złożyć w ręce markiza na cel miłosierny do jego uznania i nadal uczełwa pracą iść przez bojem przez życie.

przez kościół przeleciał ów szmer podziwu, pamiętny na zawsze.

Oczywiście, do sukien ślubnych, jak i do wszystkich innych, stosujemy ostatnie wymogi mody i nie odstępujemy od obowiązującej w danej chwili linii — ale są też pewne zwyczaje, które przy stroju ślubnym zachowujemy zawsze, bez względu na modę. Do tych przez wiele lat należała długość sukni. Dzisiaj upodobania się podzieliły. Jedne niewiasty w poważnej chwili ślubu zakrywają swe nóżki do kostek — i muszę przyznać, że przez kontrast z krótkutklemi naszymi sukienkami panna młoda w powłóczystej szacie wygląda tajemniczo i uroczysto. Większość pańien nie myśli jednak o wyrażeniu uroczystości chwili uroczystością sukni, i nie waha się pokazać kolanek w białych jedwabnych pończoszkiach.

Przecież dla tradycji nawet przy krótkich sukienkach dajemy tren bądź to do ziemi, bądź powłóczysty, wlokący się na metr lub półtora.

Tren przy ślubnej sukni — to cały poemat. Istnieją zasadniczo trzy rodzaje. — Albo tren spływa od ramion, nie przytwierdzony poza to do sukni, albo ultramodny tren boczny spływa od bioder — albo wreszcie jest on wydłużeniem spódnicy, bądź to do ziemi tylko, bądź też powłóczysty. Najczęściej widuje się obecnie ten ostatni rodzaj trenu, gdyż odpowiada on najwięcej dzisiejszej sylwetce. Nie obciąża całej postaci, pozostawia jej swobodę i swobodę, a wydłuża jeszcze całość.

Drugą właściwością sukni ślubnej jest długi rękaw. Dzisiaj mniej nas to dziwi, bo wogóle rzadko zostajemy się z długim rękawem — ale ten szczegół nawet wtedy, gdy obnażyliśmy ręce — przed ołtarzem krył je biały atlas. Rękaw przy ślubnej sukni robimy wąski, obcisły, jak gdyby w celu podkreślenia dziewczęcej wiotkości postaci. Mankietów nie dajemy, aby niczem nie obciążać zbytecznie, ale umiejętnie zwężony dół rękawa zachodzi zębątem lekko na dłoń.

Wyciecia niewielkie owalne lub karo, z wysokich kołnierzy sukni ślubna wyzwoliła się.

Georg przyjął warunek — nie pozostawało mu nic innego. Umówili się, że za dwa dni w klubie spotkają się — i Georg wręczy markizowi podjęte z banku w Paryżu, pieniądze a markiz odda klisze i napisze na wszelki wypadek zaświadczenie, że takie to zdjęcie było robione dla eksperymentu, dzięki uprzejmości Georga.

Nieszczęsny młodzieniec powiadomił o wszystkim listownie Ofelję, a sam pojechał ekspresem do Paryża i o oznaczonej porze zjawił się ze swym mieniem w klubie. Markiz już czekał. W bocznej gabinecie nastąpiła wymiana majątku Georga za honor.

Nagle do gabinetu weszło dwóch pańien, Ofelja i jej opiekun. W okamgnieniu markiz miał ręce w kajdankach, a jeden z pańien, okazawszy znak tajemnicy, wyjaśnił Georgowi, że rzekomy Palmieri jest poszukiwanym szantażystą, który już dziesiątek młodzieńców z pierwszorzędnymi rodzinami skusił pozornie łatwą kradzieżą cudownego klejnotu, a następnie za wysokim okupem pozostawiał na wolności. Pokazanie mechanizmu skrytki, otwarcie drzwi i drabina, zawsze grały tę samą rolę.

— Brał tej oto panią również wpadł w sidła niedźnika i samobójstwem okupił chwilę słabości, spowodowaną znaczną przegraną w karty. Panią poznana markiza, i dzięki niej udało nam się podstępem schwytać piaszka; odpokutuje za tę śmierć i za wszystkie swe ofiary.

Georg spojrział na piękną dziewczynę, a ona objęła go ramieniem za szyję i szepnęła:

— Dziękuję ci — i kocham nad życie!

Tłum. Jr.

A teraz czas poruszyć materję i przybranie.

Crepe Georgette, mousseline de sole, krepdeszyn i koronka — oto najpiękniejsze i najodpowiedniejsze materiały — na wielkie śluby można zastosoować białe srebrną lamę. Pod jedwabie przejrzyste dajemy spód z matowego crepe de chine, pod koronkę natomiast lśniącą crepe-satin. Pod mousseline de sole pięknie i bogato wygląda mieniąca się perłowo-srebrna lana.

Jeśli suknia jest cała z koronki, nie przybieramy jej już niczem — jedwabne natomiast pokrywamy haftem perłowym, z dżetu, strassu lub pailletów. Haft albo usiany jest na całej sukni, aż migoce za najniższym poruszeniem, albo obciążamy nim dół sukni, dajemy klinami na przodzie sukni, jako szelki na staniku, koło wycięcia — zresztą, trudno wymienić wszystkie możliwości, które urzeczywistnia dobry smak i pomysłowość.

Skromniejsze suknie do ślubów porannych lub popołudniowych, bez szumnych, wystawnych przyjęć, przybieramy białą, jedwabną frendzlą i często rezygnujemy z trenu, zadawalając się ewentualnie wielką opadającą z boku wiazaną szarją lub wydłużeniem zębątem, sięgającym najwyżej kostki.

Girlandy artystycznych, drobnych kwiatków pomarańczowych, niczem nie przypominających dawnych woskowych



Jeanne Lenviu suknię ślubną z crepe-satin pokrywa z przodu haftem z perełek i brylancików. Tren spływa od wycięcia z tyłu, oryginalny haftowany jak przód sukni pas i bransoletka na jednej ręce. Dół sukni zębąty. Welon z iluzji. Małeńki druzba do białych rypsowych długich spodni na frez jedwabne bolerko z ząbkiem — jego dama białą taftową sukienkę dostosowała do drużby frez riuszą i kwiatem.

imitacji, zdobią często bok sukni lub przypinane są gdzieś gdzie, dodając dużo świeżości i uroku. Zwłaszcza do koronkowej sukni jest to wymarzone przybranie.

Przechodzimy do największej ozdoby panny młodej — welonu. Prócz domów, w których przechowują się starożytne bezcenne koronki point de Venise, d'Alençon lub de Brabant — welonów koronkowych nie noszą. Przez szereg lat była wprawdzie taka moda, ale przeszła, i słusznie, bo lekkie obłoczne zwoje iluzji wyglądają o wiele piękniej, niż opadająca wa lansjena. Przytem iluzję dajemy suto, kilkakrotnie — a przy koronce jest to niemożliwe.



Na lśniącym spodzie Philippe et Gaston upinają gładko koronkę. Tylko jeden bok zebrany pod girlandą kwieciami pomarańczowego, z przodu sukni do kolan — wlecz się z tyłu po ziemi.

Upięcie welonu na główce powinno być efektowne i podnosić urok twarzyczki. Gotowe, uprzednio szyte welony nieładnie wyglądają. Im swobodniejsze jest ułożenie iluzji, tem więcej ma wdzięku. — Najlepiej zarzucić iluzję podwójnie czy poczwórnie na główkę, objąć wianuszkiem mirty lub omówioną powyżej girlandką pomarańczowego kwieciami i puścić swobodnie. Welon powinien być o parę centymetrów dłuższy od trenu. Nie obciążamy go niczem — gałązki lub małeńkie wianuszki z mirty przypinamy na trenie.

Pończoszki białe jedwabne — broń Boże być przesadnie modną i włożyć cieliście! Pantofelek z crepe-satin, białego brokatu lub srebrzysto-białej lamy, przyczem wycięta lódeczka wygląda najładniej. Może być przytrzymana na podbiciu jednym paseczkiem haftowanym strassem.

Na rączkach, z których jedna przeznaczona jest na złoty kajdanek, białe rekawiczki glacie z wyciętym mankietkiem. Haft na mankietku i potrójnych patkach biały z jedwabiu, strassu, perełek lub koraliczków. Na mankietkach: czasem naszyte są płaskie aksaminne białe kwiaty — bratki lub róże.

Wreszcie — największą ozdobą całości jest strojny w iluzję i białe szarfy bukieci ślubny. Kwiaty powinny być dobrane i piękne, i pachnące — ale jakie, nie powiem — chce pozostawić pole do popisu dla pana młodego.

Varsoviemne.



Czem płókać usta?

Eliksir przeciwnylny

STOMATOL

No 111

idealnie czyści i konserwuje
ZĘBY

odświeża i dezynfekuje jamę ustną, wzmacnia dziąsła

Bardzo oszczędny w użyciu. Flakon starca na czas dłuższy

Odnaczone na wystawie higieniczno - lekarskiej X-tego kongresu lekarzy i Przyrodników Polaków we Lwowie oraz na międzynarodowych wystawach higienicznych w Paryżu i Antwerpii najwyższymi nagrodami.

Wystrzegać się nasladownictw. Zadać w aptekach i składach aptecznych.

Cena flakonu zł. 3.- Niedosięgnięta jakość i dobroć tego preparatu stawia go poza wszelkim współzawodnictwem

Co powinniśmy wiedzieć o zębach i jamie ustnej.

Badania naukowe słynnych profesorów — jak Pasteura, Kocha, Pettenkofera, Galippe, Huntera, Rozenowa, Billingsa, W. Millera i innych dowiodły — że jama ustna każdego człowieka dzięki stałej wilgotności i temperaturze ciała, wynoszącej 37° C. jest istotną cieplarnią dla rozwoju milionów najróżnorodniejszych bakterii. Poza objętymi dla zdrowia ludzkiego mikroorganizmami znajdują się w jamie ustnej zarazki swoiste chorobotwórcze, jak dwoinki zapalenia płuc (diplococcus pneumoniae), laseczniki płonicy (bacillus diphtheriae), gronkowce (staphylococcus) — paciorkowce (streptococcus), laseczniki gruźlicy i inne.

Cel i zadanie higieny jamy ustnej.

Jama ustna to wrota wejściowe do naszego ciała, dostępną większości zakażeń, jakim podlega organizm ludzki. Najczęściej zarazki, wywołujące choroby infekcyjne (zakaźne) dostają się do ustroju tą drogą. Jest przeto rzeczą pierwszorzędną wagi, by poczynając od lat dziecięcych jak najusilniej dążyć do przestrzegania czystości jamy ustnej.

Ważne dla pielęgnujących zęby.

Zamieszczając opinie lekarskie o klinicznie wypróbowanym środku nadmieniamy, że dodatnie działanie eliksiru „Stomatol Nr. 111” polega na tem, że środek ten przygotowany jest nie tylko z substancji chemicznych lecz również z wyciągów roślinnych aromatycznych, posiadających własności antyseptyczne i działających nader dodatnio. Eliksir „Stomatol Nr. 111”, jako środek płynny-przeciwnylny przenika przy płókaniu ust we wszystkie szczeliny pomiędzy zębami, niszczy zarodki fermentacyjne, jakie zwykle rozmnażają się w jamie ustnej z pozostałości pokarmów zwierzęcych i roślinnych oraz wsiąka w błonę śluzową ust, okazując najsukuteczniejsze działania odkażające.

Opinie lekarskie

o działaniu eliksiru przeciwnylnego

„Stomatol Nr. 111”

„Przegląd dentystyczny” rocznik VIII Nr. 6 Warszawy — red. Dr. med. Bolesław Dzierżawski.

Eliksir przeciwnylny „Stomatol Nr. 111” wyróżnia się wybitnie odświeżającym smakiem i działaniem antyseptycznym. Preparat ten niewątpliwie zasługuje na jak najszersze rozpowszechnienie.

„Zahnärztliche Rundschau” Berlin — rocznik XVIII Nr. 42.

Staranne pielęgnowanie jamy ustnej w celach zapobiegawczych jest rzeczą pierwszorzędną wagi i wybór odpowiednich środków musi być celowo zastosowany. Eliksir przeciwnylny „Stomatol Nr. 111” zasługuje na wyróżnienie, gdyż w rzeczywistości posiada wybitne działanie odkażające. Dla każdego dbającego o higienę jamy ustnej eliksir przeciwnylny „Stomatol Nr. 111” zasługuje na szczególną uwagę jako środek antyseptyczny do codziennego płókania ust.

„Odontologischeske Obozrenje”, czasopismo Moskiewskiego Tow. Odontol., rocznik VI Nr. 8.

W walce z chorobami zębów wogóle a chorobami zakaźnymi w szczególności przestrzeganiem jak najelementarniejszych zasad higieny jamy ustnej nabiera niezwykle doniosłego znaczenia. O ile profilaktyka jamy ustnej w celach zapobiegawczych jest rzeczą niezbędną, o tyle wybór środka musi stać na wysokości zadania. „Zubowrachebnyj Wiestnik”, Petersburg, rocznik XXI Nr. 11.

Z pomiędzy różnych środków eliksir przeciwnylny „Stomatol Nr. 111” odpowiada wszelkim wymaganiom higieny jamy ustnej, gdyż w rzeczywistości jest najsukuteczniejszym środkiem dla sobojętnienia kwasów jamy ustnej, konserwowania zębów, wzmocnienia błony śluzowej dziąseł i odkażania jamy ustnej.

KABELWERK-Duisburg

Duisburg nRenem.

Kable ołowiane dla celów telefonicznych i telegraficznych. Kable na prąd wysokiego napięcia aż do najsilniejszych. Przewody izolowane — Rurki izolacyjne. Materiał instalacyjny.

Krótkoterminowa dostawa!

Zastępstwa w Polsce:

Na Poznańskie i Kongresówkę B. Suchenko, Steraków n/Warta
Górny Śląsk F. Kratz, Katowice, ul. Warszawska 10.
Gdańsk C. W. Oswald, Roppeggasse 23.

Wystawiamy na Targach Poznańskich.



SKOROCHODY.

SANDAŁKI od 3.50

Pantofle domowe. — Białe tenisowe na gum. pod. PIŁKI (dziecinne). — Hurt — detal.

Kupon Rabatowy.

Okazkiel niniejszego kuponu korzysta z rabatu (złoty jeden) przy kupnie pary obuwia

Płóciennego na gumowej podszewie			
Nr. 21 — 26	27 — 34	35 — 40	41 — 46
Cena zł. 4.50	5.50	6.50	7.50

otrzymuje również bezpłatnie 4 kupony rabatowe po 1 złoty dla odstąpienia swym znajomym. Skład Płóciennego Obuwia i Sandalek w Łodzi Ogrodowa 2 (róg Nowomiejskiej)

CAŁA ŁÓDŹ i OKOLICE nas zwiedzają i naszymi butami się zachwycają

Swój do swego Łódź, Zagłównicka nr. 23.



Chcesz mieć bucik modny trwały Zamszowy, czarny, złoty biały Fokstrot czy też fason inny But z cholewą czy dziecinny Najwyborniejsze sandałki Cud lakierki, bez pochwałki Towar tani do wyboru Bez krzyku, blagi i sporu Kupisz w firmie swój do swego U mistrza Gordoniego Dla pracowników państw, tramwajarzy i kolejarzy udogodnienie Koszta tramwajowe zwracam Dojazd tramwajami Nr. 1, 2, 5, 6, 9, 10, 11

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

Dr. med. P. MARKOWICZ
Piotrkowska 124. Godz. przyjęć od 3—7 pp. w niedziele święta od 11 do 1 pp.
Choroby skóry i włosów. — Leczenie defektów cery Masaż. Elektroterapia.

BANK Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.
Rok założenia 1881.

ul. Ewangelicka № 15

przyjmuje z oprocentowaniem: **Wkłady Oszczędnościowe** w złotych z wymówieniem i na każde żądanie

Wkłady Oszczędnościowe w Dolarach i innych walutach obcych — zwrotne w Dolarach i t. p.

Załatwia wszelkie operacje Bankowe.
Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes).

Zakład Lecznicy, (fizykalnej metody)

A. Sztajnberga

ul. 6-go Sierpnia Nr. 3, (Benedykta) telef. 491.
Leczenie diatermią, promieniami Roentgena lampą kwarcową, mechanoterapią, elektryzacją, masażem etc. etc. (skrzywienie kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i nerwów, artretyzmu, choroby skóry, włosów, etc. etc.)

Na raty i za Gotówkę

poleca
w wielkim wyborze
wszelką konfekcję damską i męską.
Wólczańska 43, 1-sze piętro front.

SZKOŁA ZAWODOWA Kroju, Szycia i ROBÓT RĘCZNYCH

odznaczona złotym medalem.
Mistrzyni cechu i paryskiej Akademii kroju

A. Kopydłowskiej, Łódź, Piotrkowska 154.

Wyższy i niższy kurs kroju pasowania, modelowania i bielizniarstwa. Kurs szycia i mierzenia. Dla pracujących kursy wieczorowe. — Uczennice otrzymują świadectwa prywatne lub cechowe. Kurs robót ręcznych praktycznych i artystycznych, słoju, robót freblowskich, malowania na materiałach i batik. Kurs modniarstwa (nauka kapeluszy) i haftu maszynowego. Zapisy w kancelarii szkoły od 10—1 i od 6—8 wiecz. — Dla prajędnych mieszkanie przy szkole. —

Lecznica chorób zębów

Lekarza-dentysty H. PRUSS
145. Piotrkowska 145.
„ Plombowanie oraz wprawianie zębów „
Ceny niskie - podług taksy.

Tylko Górny Rynek Rzgowska 2.

MIEŚCI SIĘ mój SKŁAD MEBLI
tylko na Górnym Rynku ul. RZGOWSKA jest obecnie

NAJTANSZE ZRODŁO MEBLI
F. Nasielski, tel. 48 08. - 2 Rzgowska 2
Długoletnia gwarancja, Ceny minimalne. Długoterminowe kredyty.



Ból głowy i wyczerpanie oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.

Ziola z gór Harcu d-ra Lauera sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przede wszystkim uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcję.

Ziola z gór Harcu d-ra Lauera usuwają z organizmu zbyteczne niużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

Ziola z gór Harcu d-ra Lauera usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.

Cena 1/2 pudełka Zł. 1.50, podwójne pudełko Zł. 2.50.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych

MEBLE

NA RATY

W wielkim wyborze poleca

Magazyn Mebli

WŁADYSŁAWA ROMISZOWSKIEGO

Piotrkowska 116 I p. front, tel. 21-61

Stołowe od 1050 do 5500. Saloniki od 700 do 4500, Sypialki od 1800 do 5000, Kuchnie od 260 do 550, Gabinetu od 900 do 3300, Wieszadła białe z lustr. od 115 do 300,

Dywany warsz. fabryki „Dywan” sp. akc.

Łódzka metalowe Tow. Akc. Konrad Jaronszkiewicz i Syn

Mebel Biurowe amer., Mebel gięte Thoneta, Mebel Klubowe, Materace patentowane.

Duży wybór pojedyncz. mebli: Kredensów, Stołów, Krzesel wyścielanych, Foteli, Biłjotek, Biurek, Garderób, Szaf, Bielizniarek, Otoman, Leżanek, Łóżek drewnianych, Tazietek, Szafek nocnych, Etagerek, Słupków, Materacy miękkich, Łóżek polowych, Wózków dziecięcych, Leżaków, Narzutki pluszowe, Kapy, serwety, jedwabne i gobelinowe.

Dr. med. J. Piłk

Wólczańska 57 tel. 23-77 parter. Choroby nerw. i wewnętrzne. Psychoterapia. Przyjm. od 12—1 4—7 wieczorem.

Dr. med. I. Bette

choroby wewnętrzne i dzieci. Piotrkowska 6, telef. 44-95. przyjmuje od 8-11 i od 4-6.

Dr. W. Balicka

choroby skórne i weneryczne. Tylko kobiety. Przyjmuje od 12—2 i od 3—5 po poł. Pańska 2 m. 12 róg Zawadz.